**Protokół z VI posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego z dnia 20 stycznia 2025 roku**

Miejsce posiedzenia: sala konferencyjna

Obrady rozpoczęto 20 stycznia 2025 o godz. 16:30, a zakończono o godz. 19:44 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 4 członków.

Obecni:

1. Wojciech Rogowski - Przewodniczący Komisji Ochrony środowiska i Porządku Publicznego.

2. Marek Obłuski - członek komisji

3. Beata Sulima–Markowska – członek komisji, Wiceprzewodnicząca Rady Gminy,

4. Andrzej Zawistowski - członek komisji

 Jarosław Aranowski - Przewodniczący Rady Gminy

 Dariusz Marcinkowski - radny

 Sławomir Ostrzyżek - radny

 Elżbieta Marzec-Szeląg - radna

 Andrzej Zaręba - radny

oraz

- Wrotna Aneta - pierwszy zastępca Wójta

- Beata Boros-Bieńko – Referat Organizacyjny (OR)

- mieszkańcy

- sołtysi.

**1. Otwarcie posiedzenia, stwierdzenie quorum.**

Przewodniczący Komisji Wojciech Rogowski otworzył posiedzenie komisji, stwierdził quorum, przywitał wszystkich zebranych. Przedstawił porządek posiedzenia komisji.

**2. Projekt uchwały w sprawie konsultacji społecznych dotyczących parku krajobrazowego wraz z mapami ukazującymi warianty zasięgu.**

Przewodniczący Komisji wprowadził w temat. Omówił projekt uchwały w sprawie konsultacji społecznych dotyczących parku krajobrazowego wraz z mapami ukazującymi warianty zasięgu. Odbyła się dyskusja z udziałem radnych i mieszkańców nad projektem uchwały.

**Głosowano w sprawie:**

Pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie konsultacji społecznych dotyczących parku krajobrazowego. z autopoprawkami.

**Wyniki głosowania**

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (3) Wojciech Rogowski, Beata Sulima–Markowska, Andrzej Zawistowski

BRAK GŁOSU (2) Jarosław Aranowski, Marek Obłuski

**Głosowano w sprawie:**

Pozytywne zaprojektowanie projekt uchwały w sprawie konsultacji społecznych dotyczących parku krajobrazowego z autopoprawkami-REASUMPCJA.

**Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

**Wyniki imienne:**

ZA (4) Jarosław Aranowski, Wojciech Rogowski, Beata Sulima–Markowska, Andrzej Zawistowski

PRZECIW (1) Marek Obłuski

**3. Wniosek mieszkańców ul. Jantarowej w Falentach Nowych.**

Zastępca Wójta pani Aneta Wrotna tytułem wprowadzenia powiedziała, że wniosek od mieszkańców w sprawie budowy i podwyższenia terenu został przekazany do PINB w Pruszkowie. Odbyła się dyskusja z udziałem radnych i mieszkańców.

**4. Ustalenie harmonogramu prac i konsultacji przebiegu linii zbiorowego transportu publicznego na 2026 r.**

Pani Beata Boros-Bieńko przekazała informacje na temat prac i konsultacji przebiegu linii zbiorowego transportu publicznego na rok 2026.

**5. Zamknięcie posiedzenia.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie.

 Stenogram stanowi załącznik do protokołu i jest jego integralną częścią.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego Wojciech Rogowski

Przygotowała: Grażyna Rowińska

### **STENOGRAM - stanowi załącznik do protokołu z VI posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego z dnia 20 stycznia 2025 roku**

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dzień dobry Państwu. Proszę Państwa, to lubię, że się spotykamy nie w 5 osób, tylko członków komisji, ale także w szerokim gronie tutaj naszych sąsiadów. Proszę Państwa, przepraszam za spóźnienie. Niestety podróżuje z Warszawy. I chciałbym otworzyć dzisiejsze posiedzenie komisji ochrony środowiska i porządku publicznego. Program dzisiejszego posiedzenia jest dosyć krótki i jest w zasadzie przedmiotem tego posiedzenia. Najważniejszą sprawą jest projekt uchwały wnoszący do wójta gminy Raszyn propozycje przeprowadzenia konsultacji społecznych związanych z powołaniem Parku Krajobrazowego na terenach objętych ochroną przyrody w naszej gminie. To jest pkt 1. Ponadto w kolejnym punkcie będziemy rozmawiać o wniosku mieszkańców Jaworowej, naszych sąsiadów. Przepraszam, nie z Jaworowej, tylko z ulicy Jantarowej w Falentach Nowych, którzy zgłosili tutaj pewną przykrą sprawę związaną z pracami budowlanymi, które trwają w sąsiedztwie i z obawami, że naruszą te prace, naruszą stosunki wodne w najbliższej okolicy. Kolejnym punktem naszego dzisiejszego spotkania jest, proszę państwa, rozpoczęcie prac nad przygotowaniem naszego gminnego systemu zbiorowego transportu w przyszłym roku. Robimy to na pierwszym posiedzeniu komisji w tym roku, ponieważ w zeszłym roku, także za sprawą wyborów i także za sprawą pewnego rozruchu tutaj, które to rada miała do sprawy linii autobusowych, za które tutaj wszyscy wspólnie ponosimy koszty, były podejmowane w moim odczuciu dosyć szybko i na ostatnią chwilę. To nie jest dobra praktyka. Tym bardziej kiedy rozmawiamy o potrzebach tysięcy mieszkańców, o wydatkach rzędu 2 700 000 zł. I także potrzebujemy czasu, żeby także poznać opinię ludzi, którzy z tych autobusów korzystają, żeby zaplanować także pewną spójną sieć transportu miejskiego. To jest pkt 4, i mam nadzieję, że ten punkt wyczerpie nasz dzisiejszy porządek obrad, teraz formalnie otwieram posiedzenie. Tutaj lista przedłożona przez koleżankę. Obie koleżanki są. Bardzo dziękuję za wsparcie. Stwierdzam, że jesteśmy w komplecie członków komisji. Witam wszystkich państwa. Również miło mi, że jest także więcej jeszcze naszych koleżanek, kolegów. Witam Państwa Radnych, ale oczywiście największą satysfakcję mam z tego względu, że ta problematyka, proszę państwa, tak przynajmniej odczytuję. Tutaj Państwa obecność pokazuje, że jest to problematyka bardzo ważna, ponieważ chcecie być świadkami tych pewnych decyzji, do których się przygotowujemy i podzielam Państwa opinię, Państwa tutaj stanowisko, że poświęciliście tą godzinę, dwie godziny czasu, żeby tutaj przyjść z nami się spotkać i posłuchać tych pewnych propozycji, które tutaj przedkładamy. Do moich koleżanek i kolegów się zwracam, czy macie Państwo jakieś uwagi formalne co do porządku dzisiejszych obrad, które zreferowałem? Jeśli nie, to posiedzenie uznajemy za otwarte i proszę państwa, chciałbym zacząć teraz od punktu właśnie projektu uchwały w sprawie konsultacji społecznych dotyczących Parku Krajobrazowego. Czy mamy możliwość pokazania tych mapek?

**Pracownik Biura Rady**

Tak.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Proszę państwa, pozwólcie, że podzielę się z Państwem takimi opiniami. Od połowy lat 70. centralny fragment naszej gminy jest objęty ochroną przyrody. Stało się to formalnie w połowie lat 70. 1978 roku ukazało się rozporządzenie ministra ustanawiające obszar ochrony przyrody na terenie rezerwatu. Rezerwat przyrody na terenie stawów znajdujących się pomiędzy Falentami i Raszynem. Nazwano te stawy stawami raszyńskimi, chociaż zawsze przynależały do Falent, ale cóż, taka logika dziejów. Proszę Państwa, te stawy leżą w dolinie Raszynki, w której to Raszynka, płynąc na północny zachód, zmierza w kierunku Utraty, która to Utrata jest częścią rozległego systemu hydrologicznego tutaj dolin Wisły. I w województwie Mazowieckim, na okolicznych terenach, jeszcze w latach 80. planowano, wprowadzono go na początku lat 90., tzw. Warszawski Obszar Chronionego Krajobrazu, który uzupełnia inny obszar chronionego krajobrazu, który się nazywa Kampinoskim Parkiem Narodowym, o którym pewnie Państwo słyszeliście i być może wielu z was bywało na różnego rodzaju wyprawach, wycieczkach i znacie Państwo ten park, który liczy 350 km² mniej więcej powierzchni. Cały Warszawski Obszar Chronionego Krajobrazu to jest proszę państwa około 150 000 ha, przy czym w tym te 50-100 ha mniej więcej, które jest w naszej gminie, jak Państwo zauważacie, jest to bardzo niewielki fragment. Dlaczego objęto ten obszar ochroną? Z tego względu, że proszę państwa, jest to obszar otaczający wielką europejską metropolię, jaką jest Warszawa, wielkie miasto, które dzisiaj liczy około 2 000 000 mieszkańców. Doświadczamy tej bliskości także jeżdżąc po naszej gminie, widząc tą budowę, widząc statystyki także przybywających mieszkańców. Widząc także, proszę państwa, okrągłe cyferki na naszych kontach. Kto miał działkę i tę działkę sprzedał, ten zasilił swoje prywatne konto. Proszę państwa, to są fakty. Nasze nieruchomości, dzięki bliskości tego dużego miasta, drożeją, wzrasta ich wartość. Każdy z tego korzysta. I proszę państwa, ta sytuacja jest przesłanką do konieczności objęcia pewną ochroną krajobrazu wokół tego wielkiego miasta. I to się stało, i to się dzieje. My nic nowego tutaj nie wytwarzamy, nic nowego nie postulujemy. Ponadto, aby zintegrować i spiąć różne formy ochrony przyrody, które obecnie występują na naszym terenie, w jeden spójniejszy i większy obszar, przede wszystkim obszar, który będzie mógł być zarządzany. W naszej opinii, jako wnioskodawców, stanie się to lepiej niż to, co działo się z rezerwatem do tej pory. Czy takie są założenia? Czy tak będzie? Zobaczymy. Proszę państwa, nie chcecie wykładów, ale są pytania, więc mogę ja nic nie wykładać, tylko mogę przystąpić do głosowania tego projektu uchwał. Ale jeśli Państwo się pytacie, no więc proszę państwa, więc pozwólcie mi powiedzieć, bo chciałam państwu powiedzieć jakby troszkę szczegółów właśnie uwarunkowań tych decyzji. Proszę państwa, pomysł utworzenia tego Parku Krajobrazowego do linii Utraty i Raszynki nie jest jakby pomysłem tutaj zrodzonym w gminie Raszyn. Jest pomysłem kilku samorządów, których terenem objęta jest ta dolina Utraty i Raszynki. Jest to gmina Michałowice, jest to miasto Pruszków. Nie wiem, czy tam Nadarzyna też fragmentu nie ma. Lesznowola jest po drugiej stronie. W związku z tym do tego miejsca nie przylega, aczkolwiek w Lesznowoli jest Dolina Jeziorki i są inne fragmenty tego obszaru chronionego krajobrazu. Ten obszar i te kryteria ochrony krajobrazu, proszę państwa, są niezwykle, jakby to powiedzieć, łagodne. Tak, one tylko mają na celu ograniczenie w gęstej, bardzo intensywnej zabudowie tych terenów. Po prostu tak bardzo uogólniając i prosto mówiąc, mają zapewnić, żeby było czym oddychać na obszarach, które będą znacznie bardziej gęsto zabudowane i które no nie są tak związane z pewnymi zjawiskami geograficznymi. Czy nam się to podoba, czy nie. Po prostu dolinami rzek płynie woda, płyną rzeki, opady są tam zbierane. Jak państwo pewnie słyszeliście, doświadczamy pewnych zmian klimatu, przynajmniej to obserwujemy te zmiany przyrody, te zmiany zachowania, te wielkie potopne ulewy, które zdarzają się coraz częściej. Także następują dlatego, że sami coraz więcej tej powierzchni betonujemy. Chcemy żyć nie w błocie, tylko suchą czystą nogą się przemieszczać, parkować samochód nie na trawce, tylko na betonowym podjeździe. Jeśli to wszystko zsumujemy, to zauważamy, że to, co kiedyś się rozchodziło, rozpływało na dużym obszarze, wsiąkało, przepływało, zachowywało naturalny cykl biologii, chemii tutaj i geografii, hydrologii, to dzisiaj jest po prostu zaburzone i to naprawdę nie trzeba wielkiego badania, żeby to zauważyć jakie to niesie skutki, bo niesie to takie skutki, że obszary które były bezpieczne, stają się nagle niebezpieczne, tak że ludzie, którzy wybudowali blisko tych miejsc właśnie podmokłych, zbierających wodę, swoje domy przy takich podtopnych ulewach, mają nagle wodę w swoim salonie. To są, proszę państwa, po prostu fakty. To są pewne działania, które są podejmowane nie w skali naszej gminy, tylko w skali znacznie wyższych instancji administracyjnych. Słyszeliście państwo o takim projekcie Natura 2000? Także, proszę państwa, chciałem państwa wprowadzić te uwarunkowania tego projektu i stwierdzić to, co jakby przesłanki tego projektu. Prawda? Projekt jest projektem wspólnym kilku samorządów, powstałym w poprzedniej kadencji. Projektem, który ma uzasadnione podstawy takie teoretyczne, formalne, ponieważ dotyczy obszarów już objętych ochroną, poza drobnymi fragmentami, tak, które w naszym opinii należy także chronić. Ponieważ jeśli mówimy o rzece Raszynce, to ta rzeka Raszynka gdzieś się zaczyna, gdzieś ma obszar źródliskowy i ten obszar źródliskowy także powinien być objęty tą ochroną, włączony do tego większego obiektu, jakim jest dolina, bo nie ma doliny bez rzeki. Jeśli zabudujemy ten obszar źródliskowy i zmienimy jego funkcje, takie przyrodnicze, to po prostu prawdopodobnie rzeka też będzie się inaczej zachowywała. Jeśli chcemy, proszę państwa, zachować te pewne pozytywne cechy naszej gminy, właśnie związane z tym unikalnym środowiskiem przyrodniczym. Światłością pewnych decyzji i pewnie być może zbiegu okoliczności, że ten rezerwat nie został, te pola nie zostały podzielon, te stawy nie zostały osuszone, tylko zostały zachowane. Prawda? Chociaż też można było sobie wyobrazić inne sposoby wykorzystania tego terenu. Na tych płaskich terenach można postawić bloki, można postawić elektrownie fotowoltaiczną i wykorzystywać być może to bardziej efektywnie. I takie próby były podejmowane, jednak podjęto pewne decyzje i także te decyzje nas obowiązują. Więc proszę Państwa o zrozumienie tego mojego wywodu. Chcę państwa zapewnić, że nie robimy tutaj nic jak gdyby złego, nic ponad to, co już zostało objęte ochroną przyrody. Wiem, że dla niektórych z Państwa to było coś nowego rok temu, jak się spotkaliśmy w radach, że nagle jest tutaj jakiś obszar chronionego krajobrazu? No proszę państwa, po prostu tak jest nasza świadomość społeczna. Nasza świadomość ekologiczna jest inna dzisiaj niż była 20 czy 30 lat temu. Po prostu gdzieś nie zauważyliśmy tych zmian. Mamy do tego prawo. Gmina, poprzednie władze też specjalnie się tym nie przejmowały. Nie ma, poza jednym miejscem w Sękocinie, nie ma żadnej tablicy informującej nas, mieszkańców i turystów, że jesteśmy na obszarze chronionego krajobrazu. Prawda? Kto nie ma mapy, kto nie ma dzisiaj komputerka, w którym można zobaczyć, to proszę Państwa tego może nie wiedzieć. Ale zapewniam Państwa, że nie jest to ochrona w jakiś sposób utrudniająca działalność człowieka, gospodarowanie na tych terenach. Ona odcina pewne ekstremalne sytuacje. Tak mówi, że jeśli ktoś ma zamiar budować wieżowce, to musi sobie znaleźć inne miejsce. Jeśli ktoś chce budować 10m od koryta Raszynki hale magazynowe, to musi sobie znaleźć na to inne miejsce, ponieważ to interes publiczny, interes nas wszystkich mieszkańców, nie tylko właściciela tej działki, ale także tych setek mieszkańców, którzy tutaj przybywają do nas, ponieważ kupili dom w miejscu, gdzie wydaje się, że są lepsze warunki przyrodnicze niż w okolicznym dusznej w Warszawie. Przepraszam, jeszcze jeszcze dwa zdania, proszę państwa, o podstawach teoretycznych tego ruchu. Jest to wiedza, która jest powszechnie dostępna w postaci map i w gminie Raszyn od połowy lat 90., kiedy były te projekty dyskutowane i te decyzje podejmowane. O co chodzi nam, proszę państwa, w tej uchwale. My, jako radni, członkowie tej komisji i ludzie, którzy w jakimś sensie coś wiedzą o tym i z drugiej strony także działają, żeby ochronić ten fragment naszej przyrody wobec niebezpieczeństw takich zupełnie obiektywnych. Proszę państwa, jak ja tutaj 40 lat temu przyjechałem, w całych Falentach mieszkało 400-500 osób. W całym Raszynie, w całej gminie 14 000. Dzisiaj nas mieszka tutaj 40 000, a za chwilę będzie nas tutaj 100 000. Co więcej, kiedyś do rezerwatu można było dojechać jedną drogą, dzisiaj można dojechać 2 czy 3 autostradami. W związku z tym po prostu ta przyroda jest coraz cenniejsza, ponieważ coraz więcej ludzi chce z tej przyrody skorzystać. I my tutaj, jako mieszkańcy tej ziemi, powinniśmy to bardzo szanować i zrobić wszystko, żeby tą przyrodę uchronić i to robimy m.in. działając w tej komisji i w tej Radzie Miasta, czy tej Radzie Gminy. I proszę państwa, z tą uchwałą wnosimy propozycje do Pani Wójt, żeby poddać pod konsultacje społeczne do jej decyzji, w jakiej formie to nastąpi, żeby zrobić pierwszy pozytywny krok w kierunku podjęcia decyzji. Co z parkiem Krajobrazowym w dolinie Raszynki i Utraty? W tym projekcie proponujemy przedstawienie naszym mieszkańcom w referendum, czy w jakiejś innej formie konsultacji. Może to być zdalna konsultacja, może to być także jakaś...No, proszę państwa, takie mamy prawo podejmowania decyzji i takie mamy też prawo nakazujące władzom gminy przeprowadzenie tego typu konsultacji. I to mamy zamiar zrobić, przedstawić. Pytanie, czy jesteście państwo za powołaniem tego parku i ochroną tych terenów czy nie? Jeśli zaznaczycie, że nie, to sprawy nie ma. Głos został oddany, jeśli zaznaczycie, że tak, to przedstawiamy cztery warianty, w jakich mógłby ten park wyglądać. I dlatego chcemy to przedstawić, żeby po prostu podjąć, poznać państwa opinię. Nie 50 osób, które znalazły tą godzinę czasu i które tutaj przyszły, ale większej liczby osób, które także korzystają z tej przyrody, które korzystają z tego rezerwatu, które chciałyby mieszkać w okolicy Parku Krajobrazowego. I teraz proszę państwa, my w tej uchwale nie podejmujemy żadnych decyzji. To jest tylko pewien krok. Motywujemy, prosimy Panią Wójt, żeby przeprowadziła te konsultacje i zadała mieszkańcom naszym pytanie. Proszę państwa, chodzi o wszystkich mieszkańców gminy. Tak samo jak każda decyzja, którą... Proszę państwa, proszę, ja za chwilkę udzielę państwu głosu. Tylko, proszę państwa, chciałbym dokończyć. Proszę państwa, to niestety jest tak, że w wyborach decydujemy o tym, co mamy w obszarze naszej gminy, która została tak, a nie inaczej wydzielona. I naszym zainteresowaniem, i moją rolą, jest także troska tych ludzi, którzy mieszkają w Sękocinie, jak i tych, którzy mieszkają w Jaworowej, tych którzy mieszkają w Falentach. Niestety tak to jest, że mamy obowiązek dbać o prawa wszystkich. I wszystkie osoby pytamy o ten rezerwat i o ten pomysł tego parku. Przedstawiamy cztery propozycje od największego obszaru po najmniejszy, możliwe. I państwo się wypowiecie i państwo zdecydujecie, a decyzję formalną podejmą oczywiście władze gminy, tak jak się to dzieje, proszę państwa co miesiąc i codziennie pani wójt podpisuje i stawia pieczątkę i w taki sposób dzieje się wszystko. W związku z naszymi domami, z naszą infrastrukturą, ze wszystkim. Proszę państwa, pytanie jest do moich kolegów, członków rady, bo proszę państwa, my nie jesteśmy na etapie decydowania. Jeśli ktoś z państwa przyszedł tutaj, żeby decydować, to po prostu jest to błędny moment. Drodzy Państwo, albo będziemy rozmawiać, że jedna osoba mówi, to najchętniej do mikrofonu, żeby można było słyszeć. Dobrze, jeśli pozwolicie to w pierwszej sprawie, bo jesteśmy na komisji, komisje tworzą radni, którzy są członkami komisji. Im przysługuje w pierwszej kolejności głos. W związku z tym chciałbym Państwa zapytać czy podejmujemy decyzję jako komisja o udzieleniu głosu naszym mieszkańcom, którzy przyszli tutaj, żeby się wypowiedzieć?

**Andrzej Zaręba (Radny Gminy Raszyn)**

Panie Przewodniczący, pan oczywiście udziela głosu mieszkańcom, ale mieszkańcy mają prawo uczestniczyć w komisji i zabierać głos. I byłoby nie taktem, gdyby pan odmówił któremu z mieszkańców zabrania głosu. Oczywiście, zgodnie z procedurą radni wypowiadają się w pierwszej kolejności, co chciałbym, żeby było uczynione.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Tak, to było moim też zamiarem, żeby wprowadzić pewien porządek i przede wszystkim myślę o tym, żeby też w jakiś sposób no zapanować tutaj nad ilością tych rąk, które zgłaszają się i zapewnić, żebyśmy jakąś kolację dzisiaj zjedli. Proszę państwa, czy ktoś z państwa członków komisji chciałby zabrać głos? Pan Radny Aranowski, bardzo proszę.

**Jarosław Aranowski (Radny Gminy Raszyn)**

Ja rozumiem, Panie Przewodniczący, że przechodzimy do dyskusji nad projektem uchwały?

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Tak.

**Jarosław Aranowski (Radny Gminy Raszyn)**

No to w tym projekcie uchwały ja widzę, po pierwsze, kilka błędów. Wręcz dlatego, że po pierwsze mamy przedstawione 4 warianty, a nie 3, a projekt mówi o 3. Po drugie, ten jakby czas konsultacji jest określony od 1 grudnia 2024 do 31 stycznia 2025. I tutaj chciałbym zauważyć, znaczy chciałbym wprowadzić, żeby to był czas konsultacji, przynajmniej półroczny, od 1 lutego do końca lipca.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Czytasz nie ten najnowszy artykuł.

**Jarosław Aranowski (Radny Gminy Raszyn)**

Czytam to, co dostałem w materiałach na sesję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

No to, proszę państwa, oczywiście jest to pomyłka tutaj taka techniczna. Oczywiście nie będziemy przecież podejmować uchwały, która mówiła o 2025 roku. W punkcie C mamy termin od 1 lutego do 31 marca.

**Jarosław Aranowski (Radny Gminy Raszyn)**

To ja wnioskuję, żeby był przynajmniej półroczny ten termin do 31 lipca. Dlaczego? Nie przesadzajmy. No to 31 sierpnia. I drugie, tak jak wspomniałem, nie wiem, czy w tej uchwale, którą pan posiada, są warianty 4, bo tu są 3. To takie uwagi mam jakby do samej treści uchwały. Dziękuję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Kto jeszcze chciałby zabrać głos z państwa? Nie ma członków. Radny Zaręba, bardzo proszę.

**Andrzej Zaręba (Radny Gminy Raszyn)**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący. W Pana wypowiedzi wkradło się kilka nieścisłości. Otóż Rada Gminy nie podejmuje uchwały o utworzeniu Parku Krajobrazowego. Ona opiniuje uchwałę co najwyżej sejmiku województwa mazowieckiego. W związku z tym, dlaczego Rada Gminy ma jakby tutaj w taki sposób wiodący działać i dopiero już stworzony przez siebie system Parku Krajobrazowego przedstawiać do marszałka do zatwierdzenia przez sejmik województwa mazowieckiego? Nieprawdą jest też, że to jakieś przepisy czy też ustalenia odgórne, czy poza gminą Raszyn, spowodowały że Państwo Radni, bo jeszcze w poprzedniej kadencji ja radnym nie byłem, zajęliście się tą sprawą, gdyż ta sprawa stanęła już na w pracach komisji i Rady Gminy w poprzedniej kadencji. I byli pod tymi wnioskami o utworzenie Parku Krajobrazowego wzdłuż Raszynki z objęciem rezerwatu podpisane konkretne osoby z radnych. Zresztą wiele z tych osób jest nadal radnymi na dzień dzisiejszy. I tak powiem, dalej ten pomysł jest w jakiś sposób tutaj ciągnięty i wdrażany w życie. Nie ma żadnego obowiązku, żadnej potrzeby, żeby to Rada Gminy przeprowadzała konsultacje społeczne w tym zakresie. Jeżeli mieszkańcy chcą przeprowadzenia konsultacji społecznych, to również na wniosek odpowiedniej ilości mieszkańców takie konsultacje mogą być przeprowadzone, a nawet muszą być przeprowadzone, jeśli ilość zebranych podpisów jest odpowiednia we wniosku. Nie wiem, dlaczego my jako rada podejmujemy takie stanowisko i takie uchwały, które zobowiązują wójta gminy Raszyn do takich czy innych działań. Tak jak mówię, nie ma żadnych ustaleń zewnętrznych, żadnych procedur zewnętrznych, które by obligowały gminę Raszyn do zajęcia takiego stanowiska i utworzenia takiego obszaru na dzień dzisiejszy. Oczywiście może być to zrobione na podstawie, że tak powiem, woli mieszkańców, a taka wola mieszkańców będzie najlepiej wyrażona, jeśli zbiorą odpowiednią ilość podpisów za takim projektem i przedłożą to do konsultacji społecznych. Poza tym, jeśli chodzi o to, co tutaj zostało powiedziane, Park Krajobrazowy wprowadza wiele ograniczeń dla tego obszaru, chroni ten obszar przyrodniczo, ale chroni go w sposób dość radykalny i wręcz stanowczy. W związku z tym, jeżeli przeprowadzamy konsultacje społeczne, to elementem tych konsultacji społecznych najbardziej, że tak powiem, może znaczącym w chwili obecnej powinny być wszystkie uwarunkowania, które są związane z utworzeniem Parku Krajobrazowego, a tutaj zgodnie z ustawą o ochronie przyrody jest szereg ograniczeń wynikających z uchwalenia takiego Parku Krajobrazowego. To są ograniczenia budowlane, to są ograniczenia, jeśli chodzi o możliwość wykorzystywania tego terenu, to są nawet ograniczenia, jeśli chodzi, to jest dość istotne, pomijane tutaj całkowicie, w ustawie, zresztą też pomijane dość łatwo, że realizacje pewnych inwestycji w sąsiedztwie Parku Krajobrazowego również będą w znaczący sposób ograniczone. Proszę państwa, rzeka Raszynka, jest choćby tam przykład z brzega, ale dość istotny. Rzeka Raszynka jest dla nas zbiornikiem dla wód opadowych, zbiornikiem właściwie dla całego terenu gminy Raszyn, tak jak przebiega wzdłuż gminy Raszyn, więc większość kanałów odpływowych, jeśli chodzi o wody deszczowe, wody opadowe są sprowadzone do rzeki Raszynki. Oczywiście one muszą mieć odpowiednie pozwolenia wodnoprawne i o takie pozwolenia wodnoprawne występujemy do Wód Polskich, żeby otrzymać i do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. I teraz proszę państwa, odetniemy możliwość sprowadzania dla nowych, powstających inwestycji, chcąc odprowadzić te wody deszczowe do rzeki Raszynki, bo to jest jedyny odbiornik tych wód deszczowych. Ograniczymy możliwość przejścia kanałami przez obszar Parku Krajobrazowego. Nie będziemy mogli wybudować tam kanału, który będzie nam odprowadzał te wody do Raszynki, ponieważ Park Krajobrazowy będzie chroniony. I to jest jeden tylko z wielu przykładów, na który chciałbym państwu zwrócić uwagę. Dlatego uważam, że konsultacje społeczne poza pokazaniem samych obszarów i pomysłów na obszar jeden, drugi, trzeci, to możemy sobie mnożyć, że tak powiem, dziesiątki, setki. Najważniejszym elementem jest przedstawienie w rzetelny sposób obiektywny wszelkich za i przeciw i się okaże, że tych przeciw, jeśli chodzi o ograniczenia, jest bardzo dużo i to nie tylko dla właścicieli gruntów na terenie tego planowanego Parku Krajobrazowego, ale okaże się, że również dla sąsiednich nieruchomości, które z tym Parkiem Krajobrazowym sąsiadują lub będą sąsiadować w przyszłości jako inwestycje. Dlatego chciałbym tutaj wprowadzić zmiany, czyli żeby konsultacje społeczne również jeżeli do takich dojdzie, co moim zdaniem powinno być na wniosek mieszkańców, a nie na wniosek Rady Gminy, te konsultacje społeczne przeprowadzone. To jest pierwszy jakby najważniejszy element. Drugi element, to jeśli miałyby się w ogóle odbyć, to żeby zawierały również te elementy, które są związane z tymi plusami i minusami i ograniczeniami, które Park Krajobrazowy nakłada na ten obszar, jak również z niedogodnościami, jeśli chodzi o roszczenia, które ewentualnie właściciele gruntów mogliby wnosić odnośnie utraty wartości nieruchomości w wyniku wprowadzenia konkretnie na danej nieruchomości danego obszaru Parku Krajobrazowego. To są ważne elementy i to powinno być ujęte i uważam, że ten pomysł konsultacji społecznych, który tutaj został nam przedstawiony, w postaci że Park Krajobrazowy to już jest, będzie i nie macie nic do powiedzenia, tylko wybierzcie sobie który wariant chcecie. Ja mówię w uproszczeniu dużym, nie dając żadnego najpierw z elementów, bo ustawa wyraźnie mówi tutaj. Oczywiście ustawa mówi w taki sposób, że trzeba czasami niektóre punkty odpowiednio zinterpretować, bo mówi ogólnie, a w życiu i w praktyce to jest dość widoczne. Ja, że tak powiem, wielokrotnie pracowałem przy budowie kanalizacji sanitarnej, tworzyliśmy tutaj projekty i wiem, ile problemów było przeprowadzić kanał. Jakikolwiek kanał, czy sanitarny, czy kanał odprowadzający wody deszczowe w sąsiedztwie rezerwatu. Już tam ograniczenia w otulinie rezerwatu były tak duże, że Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska nie dawała zgody na przeprowadzenie kanału sanitarnego, co wydawałoby się, że kanał sanitarny jest proekologiczny, ale to nam się tak wydaje. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska zupełnie w inny sposób te elementy rozważa. Zważywszy na to, że ustawa oczywiście mówi o utworzeniu odpowiednich programów dla takiego Parku Krajobrazowego, a te programy danego obszaru mogą być jeszcze bardziej drastyczne niż zapisy, które wynikały z samej ustawy o ochronie środowiska. Ja nie przedłużam. Tyle ode mnie. Dziękuję bardzo.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję. Dobrze, ktoś jeszcze z Radnych?

**Jarosław Aranowski (Radny Gminy Raszyn)**

Tak. Ja chciałem ad vocem do Pana Radnego Andrzeja Zaręby. Panie Radny, ja się cieszę z części Pana wypowiedzi, bo też uważam, że konsultacje społeczne nie powinny polegać tylko i wyłącznie na tym, że wpisujemy tak lub nie i wybieramy jeden z czterech wariantów, ale przede wszystkim nie ma odpowiedniej informacji, która dotrze do mieszkańców. I to, co Pan mówił o tym, jakie są obostrzenia, jakie są minusy i plusy tego parku, tutaj jakby w 100% się z Panem zgadzam, że musi być odpowiednia kampania informacyjna i w konsekwencji tej kampanii dopiero mieszkańcy powinni się decydować na to czy są za parkiem czy przeciw parkowi? To jakby odnośnie części pana wypowiedzi. Natomiast już absolutnie nie mogę się zgodzić z tą pierwotną wersją, gdzie Pan powiedział, że był jakiś projekt podpisany przez kilku Radnych, bo to zupełnie nie tak się odbyło. Pierwotnie były przede wszystkim 3 projekty. Zostały te 3 projekty skierowane do komisji, której przewodniczyłem, poprzedniej kadencji. To są po prostu fakty, co można sprawdzić. Jeden z projektów był wręcz na sesję prosto przygotowany i szczerze mówiąc można go było wtedy przegłosować. Nawet państwo, mieszkańcy wszyscy tutaj obecni i ci, którzy nie są obecni, słuchają nawet, by nie wiedzieli, że już na Park Krajobrazowy został wniosek powołany. Tak było. No niestety tak było. Taki projekt, który został bezpośrednio na sesję skierowany. Był drugi projekt, o którym mówi tutaj Pan Radny Zaręba, to nie był projekt bezpośrednio o powołaniu parku na początku, tylko na początku były pomysły przyłączenia, z czego w ogóle wynikały problemy z ochroną rezerwatu. Między innymi z tym, że Instytut Technologiczno-Przyrodniczy, już pomijając czy się wywiązywał, czy nie wywiązywał z zadań, ale często nie miał po prostu środków na to i padł taki pomysł, że gdyby przyłączyć te tereny do Chojnowskiego Parku Krajobrazowego, to można by było wyremontować, zrobić jakieś szlaki dla mieszkańców, zwiedzających i od tego się tak naprawdę zaczęło. Zaprosiłem Pana Dyrektora Chołasta, Dyrektora Parków Mazowieckich. I dopiero podczas tej komisji, proszę państwa, podczas tej komisji padła propozycja pana dyrektora i zaczęliśmy już wtedy rozpatrywać taką możliwość o powołanie, jak gdyby, oddzielnego Parku Krajobrazowego na terenie gminy Raszyn. Propozycja wynikała z wartości historycznych gór tutaj tych terenów. Więc to jakby to był drugi projekt. A trzeci projekt był przez SKOF złożony, ale ponieważ w momencie, kiedy składano ten projekt, to już było wiadomo, że będzie i tak praca w komisji nad pozostałymi dwoma, to już SKOF nie doniósł podpisów. Tam nie wiem, bo były zebrane podpisy, o czym mówił Pan Wójt. Te podpisy były zebrane. One nawet są pewnie dalej w posiadaniu SKOF, natomiast nie zostało to zgłoszone, ponieważ znowu skutkowałoby to przyspieszeniem prac. Więc ja ustaliłem z panem tutaj, obecnie przewodniczącym, wówczas przewodniczącym SKOF, nie będącym radnym, że oni tego nie złożą po to, żeby można było odbyć na temat tego parku pełną dyskusję z udziałem mieszkańców. I tutaj jakby sugerowanie przez Pana Radnego, że tu się próbowało coś zrobić na skróty, no przepraszam, Panie Radny, ale tak nie było. Po prostu ja starałem się to robić w miarę przejrzyście. Gdyby nie to, że jako przewodniczący komisji w tamtej kadencji, gdyby nie to, że rozpocząłem ten temat, to naprawdę do dzisiaj większość państwa nie wiedziałoby, bo byli tacy mieszkańcy, którzy tutaj na komisji po 2 godzinach dyskusji okazało się, że są bardzo zdziwieni, że w roku dziewięćdziesiątym którymś, nawet nie było wiadomo dokładnie w którym, jednak wcielone zostały ich tereny w obszar Warszawskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. I nie zapomnę chyba nigdy tego, jak po takiej długiej dyskusji jedna z osób tutaj na sali zapytała się, pomijając już park, zapytała się to, co mamy zrobić, żeby nie być w tym haku. Więc, proszę państwa, oczywiście możemy sobie tutaj wszyscy mówić, że coś tu się robi na siłę, ale skoro robimy coś na siłę, to po co to wszystko upubliczniamy? Po co o tym wszystkim mówimy? Po co zapraszamy państwa wszystkich mieszkańców? Miał być cykl spotkań. Niestety m.in. dzięki niektórym radnym nie udało się, bo to spotkanie w ładach miało być informacyjne, a zostało zdominowane tak naprawdę w większości przez, nie wiem, przeciwników, gdzie normalnie mieszkańcy, którzy przyszli się coś dowiedzieć, tak naprawdę nie dowiedzieli się nic na tym spotkaniu. To byli głównie deweloperzy, ci, którzy najwięcej krzyczeli. Proszę państwa, najwięcej krzyków nie robili mieszkańcy i właściciele gruntów, tylko właśnie deweloperzy. Ja o tym wiem, kto z kim, że tak powiem, tutaj prowadzi jakąś działalność. No, proszę państwa, nie wiem, czyta pani protokół z komisji, rozumiem, a nie z posiedzenia? No być może takie słowa padły, ale przepraszam bardzo, czy pewna grupa to jest część, czy wszyscy? No to jest istotne. To jest jakaś grupa i tak było. Jakaś grupa obecnych na spotkaniu nie dała prowadzić normalnej informacyjnej polityki. Także, proszę państwa, reasumując już. Podsumowując, ja podniosę głos za tymi konsultacjami, natomiast zobowiązuję, w cudzysłowie, pana przewodniczącego do spotkania tu komisji, być może z panią wójt, z osobami, które będą przeprowadzać te konsultacje, bo one muszą być powiązane z odpowiednią polityką informacyjną, tak aby mieszkańcy podjęli decyzję świadomie i to mieszkańcy podejmą tę decyzję, a my będziemy tylko tymi, którzy ją zatwierdzą. Tyle ode mnie. Dziękuję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Różne widzę zgłaszające się osoby. Pan Radny Ostrzyżek, dobrze, to jeszcze bardzo proszę.

**Sławomir Ostrzyżek (Radny Gminy Raszyn)**

Bardzo krótko, żeby państwu nie zabierać czasu, ja tylko jeden podam przykład o co mi chodzi. To wszystko pokażę po co to jest. Tutaj taki mały fragmencik, który ma być bankiem, na tym fragmencie, to jest około 5 ha, jest 100 działek budowlanych zielonych. Wnioskodawcy proponują co tam chcemy zrobić na tych 100 działkach, na 5 ha. Panie Radny, niech Pan przeczyta ten punkt.

**Sławomir Ostrzyżek (Radny Gminy Raszyn)**

Jeżeli jest plan, nawet nie wolno wnosić budynku. [niesłyszalne]

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Proszę państwa.

**Sławomir Ostrzyżek (Radny Gminy Raszyn)**

[niesłyszalne] Na obszarze 5 ha jest 100 działek budowlanych, powstaną tam domy. Co tam będzie chronione? Te domy? Skoro jest, to niech tak zostanie. Po co kolejną nakładać ochronę i wprowadzać ludzi w niepokój?

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję bardzo za cenną wypowiedź. Drodzy Państwo, proszę, potrzeba pewnych dowodów związanych z faktami. Trzeba przedstawienia tych faktów. Oczywiście to jest zadanie urzędu, prawda? Musimy to przygotować. Musimy przedstawić państwu jednoznaczne przepisy mówiące o tym, jakie państwo macie prawo jako właściciele i mieszkańcy tych terenów. Ja wiem, po konsultacjach z dyrekcją Mazowieckich Parków Krajobrazowych. I jeszcze a propos tutaj wypowiedzi pana. Proszę państwa, nazywa się to ochrona Parkiem Krajobrazowym, który chroni nie tylko przyrodę, nie tylko biotopy, nie jest to rezerwat faunistyczny, czy rezerwat florystyczny, tylko jest to Park Krajobrazowy, a na krajobraz w każdej definicji składa się przyroda i działalność człowieka i te ograniczenia sprowadzają się do tego, żebyśmy chronili ten mazowiecki krajobraz, takim jakim on tutaj był. Tu zawsze mieszkali ludzie, tu zawsze były chałupy, zawsze były stodoły, zawsze były jakieś formy działalności gospodarczej, kuźnie itd. Nie do tego wrócić. Tutaj nikt, proszę pana, tego nie mówi. Tylko, proszę państwa, mówię, żebyśmy zachowali pewną równowagę i chronili działalność gospodarczą w pewnej proporcji do przyrody i to jest idea, która przyświecała i przyświeca cały czas ludziom, którzy chronią przyrodę. Proszę państwa, wiadomo, że ochrona jakiegoś obszaru rodzi pewne komplikacje dla Wójta Gminy Raszyn. Bardzo dziękuję za szczerą wypowiedź Pana Radnego Zarębę, który po prostu musiał się poddać tym pewnym ograniczeniom. Czasami bywa tak, że doceniamy to, że jednak prawo nakłada pewne ograniczenia. Proszę państwa, dla mnie największym zaskoczeniem, jako tutaj młodego radnego, jest to, jak dużo mamy konfliktów na terenie tej naszej gminy. Jedni mówią, że to prawo jest niedobre, bo mi przeszkadza, a drudzy mówią dobre to prawo, bo mi chroni moje prawo. I proszę państwa, zawsze będziemy wobec tego dylematu. I jeszcze jedno zdanie. Proszę państwa, chciałbym państwa poprosić o do mikrofonu wypowiedzi, co jest najlepszym dowodem, że chcemy konsultacji i chcemy poznać państwa pomysły, jak wy to widzicie i na nie odpowiedzieć. Jest to dla nas bardzo cenna rzecz. Po drugie, chciałbym państwu odpowiedzieć, że na podstawie mojej wiedzy te formy ochrony przyrody już zostały na państwa nałożone i nikt ich nie zmieni. I nie do końca podzielam tutaj opinię Pana Radnego Zaremby, ponieważ takie mam informacje od głównego człowieka odpowiedzialnego na Mazowszu za te parki krajobrazowe, których jest 150 000 ha. Proszę państwa, więc jeśli by było tak źle, to tych parków by w ogóle nie było. Te parki istnieją. W związku z tym będę za tym, i ta uchwała ma to na celu, żeby spowodować, żeby wójt i nasz urząd wziął się poważnie za tą sprawę, przedstawił naszym mieszkańcom wszystkie za i przeciw, żebyśmy w maksymalnie szybkim terminie wypracowali, proszę państwa, pewne rozstrzygnięcia. I ja zostałem tutaj wybrany z tego względu, gdyż zauważam, że coraz więcej ludzi jest zainteresowanych istnieniem przyrody żywej, taką, jaka ona jest. Proszę państwa, i mam prawo poddać pod głosowanie naszych sąsiadów, jak te sprawy wyglądają. Czy jesteście za tym parkiem, czy jesteście przeciwko temu parkowi i to temu służy ta propozycja uchwały. I teraz niestety, życie ma swoje prawa. W związku z tym proponowałbym teraz, żebyśmy podjęli tą uchwałę. Tak jak państwu mówię, to jest uchwała komisji., ale proszę państwa, potem podyskutujemy, potem porozmawiamy, żeby wysłuchał każdy wszystkich Państwa. Proszę państwa, uchwała jest sprawą rady, jest sprawą tych członków komisji, którzy przygotowali tą propozycję. Teraz ta propozycja, którą my tutaj za chwilę przegłosujemy w 5 osób, ta propozycja zostanie przekazana do rady i będzie poddana głosowaniu, 21 osób będzie o tym decydowało. Wysłuchamy, proszę. Czy pan ma uwagi do wypowiedzenia do tej uchwały? Czy jest pan za tym, żeby konsultować, czy nie konsultować? Dobrze. Pan Radny Aranowski się zgłasza.

**Jarosław Aranowski (Radny Gminy Raszyn)**

Szanowni Państwo, proszę chwileczkę jeszcze posłuchać, ja chciałem tylko jedną uwagę powiedzieć. Jedną uwagę chciałem jeszcze. Szanowni Państwo, tylko taka jedna prosta uwaga. Proszę posłuchać, bo tutaj my mamy na sali, praktycznie pewnie wszyscy państwo goście są przeciwnikami tego parku, natomiast właścicielami gruntów. Dobrze, ale to jakby ja zwracam się teraz jakby do tych osób, które nie są właścicielami gruntu, a też będą mogły wziąć udział w głosowaniu. Ale proszę mi dać skończyć. Proszę państwa, czy żyjemy w demokratycznym kraju? Czy ja mogę dokończyć swoją wypowiedź? Chciałbym dokończyć wypowiedź. To jest grupa osób, która nie jest właścicielami i będzie brała udział w konsultacji i zwracam się do tej grupy, żeby było jasne. Nie do państwa teraz tu właścicieli, tylko do tej grupy, ale państwo powinni też zdawać sobie z tego sprawę. Powołanie Parku Krajobrazowego to nie jest taki park, gdzie będziemy sobie chodzić i siedzieć na ławeczkach, robić pikniki na prywatnych terenach. I to jest właśnie, proszę państwa, to jest dokładnie to, z czym spotkaliśmy się w ładach, że nie ma szansy na to, żeby przekazać pewnych informacji, bo część osób po prostu nie chce posłuchać, co mam do powiedzenia, a to jest bardzo istotne. To również jest istotne dla państwa. Nikt nie będzie państwu wchodził, bo prawo własności zostaje zachowane. Nikt państwu nie będzie wchodził na teren i nie będzie tam spacerował, nie będzie tam robił pikników, czy nie wiem, co tam się jeszcze w parkach normalnych, zwykłych robi. Park Krajobrazowy nie jest tego typu parkiem i z tego trzeba sobie zdawać sprawę. I dlatego ja osobiście wnioskowałem o półroczne konsultacje połączone z odpowiednią kampanią informacyjną. Każdy z państwa, nie tylko właścicieli, ale również tych, którzy nie są właścicielami, musi wierzyć, że to nie będzie park, po którym będziemy sobie spacerować jak chcemy i robić w nim co chcemy. To jest zupełnie co innego. Dziękuję bardzo.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Ale Drodzy Państwo, no kochani, jesteśmy na formalnym posiedzeniu organów gminy. Bez względu, ile nas tutaj jest, po prostu ten organ musi normalnie pracować i mamy na to godzinę, czy dwie. W związku z tym musimy przystąpić do realizacji porządku obrad. Chciałem teraz państwu przeczytać tą uchwałę. Chciałem państwu przeczytać i poddać pod głosowanie komisji tą uchwałę. Proszę państwa, ponieważ ja nie wiem, po co państwo przyszliście? Proszę państwa, dzisiaj nie ma konsultacji. Ja w większości państwa znam i chętnie sam chciałbym poznać państwa opinię. W związku z tym, w momencie, w którym zamkniemy ten punkt obrad, z przyjemnością dam się państwu wypowiedzieć, bo to jest dla nas najcenniejsza wiadomość, na jakie argumenty mamy znaleźć kontrargumenty. I tyle. A my mamy obowiązek, proszę panią, pracować. Dobrze, dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Proszę państwa, dziękuję pani bardzo za bardzo trafiony głos. Bardzo dziękuję. Za chwilę państwu oddam mikrofon, będziecie państwo mogli mówić do godziny dwunastej. Każdy głos zanotujemy. Teraz, proszę państwa, chciałbym prosić członków komisji o przegłosowanie.

**Marcin Idzikowski (mieszkanie)**

Mam na imię Marcin Idzikowski. Wykluczam swoją działkę z głosowania.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Proszę państwa, ja nie chcę też tutaj konfliktu, [głosy w tle] ale są pewne zasady. Ja, proszę państwa, jeśli chcemy siedzieć do rana, możemy sobie siedzieć do rana. Ja jestem po to tutaj, żeby przeprowadzić pewien porządek obrad, żeby przygotować najbliższą sesję, przedstawić radzie pewną propozycję, z którą tutaj wychodzimy. I wcale nie jest, proszę państwa, powiedziane, że te 5 osób, które tutaj siedzą podejmą decyzję za podjęciem tej uchwały. Może być sytuacja taka, że za uchwałą zagłosują dwie, a przeciwko trzy osoby i wtedy po prostu nie będziemy mieli o czym rozmawiać. Próba zostanie, nie będzie aktywna. Ale proszę państwa, ja państwa nie zapraszałem. Proszę pana, będzie pan miał możliwość rozmawiania rzetelnie. Pan sobie robi żarty. Panie Andrzeju, bardzo proszę.

**Andrzej Zaręba (Radny Gminy Raszyn)**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, mały ad vocem, co do tutaj wypowiedzi pana Radnego Aranowskiego, tak jak z resztą potwierdził moje tutaj stanowisko, sprawa tworzenia Parku Krajobrazowego jest wewnętrzną sprawą, która zapadła wśród radnych poprzedniej kadencji i tej kadencji. Nie jest narzucona w żaden sposób z zewnątrz i to pan powiedział. Potwierdza to, co powiedziałem w swojej wypowiedzi, ale odnosząc się do tego, co się dzieje teraz na komisji, proszę państwa, nie może być tak, że jeżeli Rada Gminy, czy przewodniczący tylko danej komisji widzi, że ma większość komisji de facto przy takim, że tak powiem, podejściu, jakie prezentuje pan przewodniczący. Praktycznie rzecz biorąc, sesje i obrady komisji nie mają najmniejszego sensu, bo jeżeli mam większość komisji, przegłosowuje wszystko co chce. W związku z tym, po co tutaj właściwie się zbieramy? Nasza obecność, również moja, bo ja nie jestem w składzie komisji, również moja obecność jest tutaj zupełnie bezzasadna. Proszę państwa, komisja w swoim składzie i pan przewodniczący komisji powinien dążyć do tego, żeby wypracować najbardziej słuszne stanowisko. Te najbardziej słuszne stanowisko może być wypracowane dopiero w momencie, kiedy wszystkie argumenty wszystkich stron, których dotyczy dana uchwała, w tym momencie to dotyczy praktycznie całego naszego społeczeństwa, zostanie w jakiś sposób wysłuchana. Dlatego, że ja spotykałem się wielokrotnie, że na komisjach rady zasiadał z danym stanowiskiem poprzez dyskusję z mieszkańcami, z właścicielami, często nawet z osobami postronnymi w stosunku do gminy, zmieniał swoje stanowisko, ponieważ argumenty, które przedstawiały te osoby, miały znaczący wpływ i że tak powiem, merytorykę wnosiły, jeśli chodzi o stanowisko całej komisji, a w późniejszym etapie również Rady Gminy Raszyn. Dlatego uważam, że oddanie głosu mieszkańcom, przez których jesteśmy wybrani, jest naszym obowiązkiem w takim zakresie. A nie głosowanie czegoś bez wysłuchania racji drugiej strony, a przegłosowanie wcześniej już projektu uchwały. Jeśli projekt uchwały zostanie przegłosowany, to wypowiedź każdego z państwa będzie bezzasadna. Panie Przewodniczący, ja wnoszę o to, że pierwszy raz spotykam się z czymś takim, że podczas obrad komisji nie są wysłuchiwani w ogóle właśnie w ogóle mieszkańcy, poza tymi, którzy przebili się dyskusji po prostu wykrzykując swoje racje.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję Panu Radnemu za stanowisko. Proszę państwa, czy ja po polsku mówię? Czy państwo rozumiecie, że wnioskujemy? Proszę państwa, jeszcze raz powtórzę. Proszę, nie udzielam panu głosu. Proszę nie krzyczeć. Dziękuję, usłyszałem pana głos. Proszę państwa, chciałem poddać pod głosowanie komisji wniosek o przeprowadzenie konsultacji społecznych. Proszę państwa, nie można konsultacji społecznych przeprowadzać przed uchwałą. Proszę państwa, chciałem zarządzić głosowanie nad wnioskiem o przeprowadzenie konsultacji społecznych na temat utworzenia Parku Krajobrazowego nad Utratą i Raszynką. Czy ktoś z Radnych, członków komisji, jest za? Proszę Państwa, za chwilkę udzielę Państwu głosu. Proszę, nie wyłączam Pani mikrofonu. Proszę mi pozwolić poprowadzić formalne elementy mojej pracy i nie utrudniać mi tego. Proszę państwa, co ja mam zrobić? Co ja mam powiedzieć? Jak ja mam państwu zaświadczyć, że za chwilę nagracie sobie wszystkie do mikrofonu państwa komentarza? Czy możemy zrobić to, ponieważ chcemy przeprowadzić komisję, na którą potrzebuje 5 głosów? Oczywiście, tak. Potrzebuję głosów radnych, żeby można było z tym projektem wyjść dalej. Pan Radny Zaręba i Pan Radny Ostrzyżek, Pan Radny Dariusz Marcinkowski będą również głosowali i pani radna, której jestem zaszczycony obecnością. I proszę państwa, to jest normalna sprawa. Jeszcze raz państwu mówię, nie tworzymy Parku Krajobrazowego. Sąsiedzie drogi, idąc do wyborów pan decyduje o moim gruncie, a ja idąc do wyborów decyduje o pana i adresujemy do wszystkich naszych tutaj mieszkańców. Kto jeszcze z państwa nie oddał głosu?

[głosy z sali]

**Ewa Tryfon (mieszkanka)**

Nowi mieszkańcy chcą mieć park krajobrazowy, a starzy mieszkańcy od nowych mieszkańców chcą po jednym pokoju, bo chcemy sobie zrobić SPA. Możemy? Proszę to przegłosować. Każdy mieszkaniec niech nam da pokoik.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję. Proszę państwa, za chwilę nagrywamy wszystkie wypowiedzi, bo sam jestem ciekaw państwa pomysłów. Teraz przeprowadzamy głosowanie o wniosek o przeprowadzenie konsultacji społecznych na temat utworzenia Parku Krajobrazowego nad Utratą i Raszynką. Kto z członków komisji jest za, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie ma takich. Proszę państwa, dziękuję Państwu bardzo za waszą wspólną opinię. Dobrze, dziękuję panu za opinię. Za chwilę będę nagrywał. Będę prosił państwa, żeby każdy z państwa podał swoje imię i nazwisko, jeśli jest wasza wola. Czy mamy wyniki głosowania? Za chwilę będą wyniki. 4 za, 1 przeciw. Bardzo dziękuję. Uchwałę kierujemy do komisji, na sesję Rady Gminy. Dobrze, proszę państwa, czy podtrzymujecie chęć wypowiedzenia się? To bardzo proszę, otwieramy listę. Ja już mam ten głos, czy nie mam tego? Kto z państwa chciałby pierwszy zabrać głos? Nie widzę, kto z państwa chciałby zabrać głos. Pani, bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

**Ewa Tryfon (mieszkanka)**

Tak, przedstawiam się. Dzień dobry, Ewa Tryfon się nazywam. Proszę pana, Panie Przewodniczący, mam kilka pytań. Pierwsze, jeżeli pan dba tak o krajobraz, dlaczego pan jest pobudowany koło rezerwatu? Dlaczego pan mieszka koło samego rezerwatu? Pierwsze pytanie. Drugie pytanie, czy gminę jest stać na wykup terenów? Co będą chcieli wziąć? Co będziecie chcieli wziąć pod Park Krajobrazowy? Plus do tego odszkodowania na boczne tereny tego parku. Trzecie pytanie, czy pan przewodniczący uświadomił mieszkańców, że jeśli będzie Park Krajobrazowy, będą dzikie zwierzęta? Będziemy mieli dziki, kuny, lisy. Co będzie pan wtedy z tym robił? Ściągnie pan leśniczych. A, nie wolno. No właśnie, co wtedy będzie? Kto będzie wtedy pokrywał koszta jak się kuny do domu wprowadzą? Właśnie, dziękuję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję. Bardzo cenne pytania, zanotowane. Czy mogę prosić kolejnego z państwa? Kto z Państwa kolejny?

**Marcin Idzikowski (mieszkanie)**

Halo, czy mnie słychać?

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Przepraszam, Pan Idzikowski.

**Marcin Idzikowski (mieszkanie)**

Chciałbym zapytać, czy rada dysponuje moim podpisem, że się zgadzam na dysponowanie tą działką na ten rezerwat?

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję bardzo, zapytanie odnotowane. Dziękuję, kto z państwa następny chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan w szaliku.

**Jacek Wiśniewski (mieszkaniec)**

To znaczy, ja państwu powiem tak. Do pana to się nie zwracam. Ja państwu powiem tak, przyszedłem tu porozmawiać naprawdę rzeczowo o tym projekcie. To nie jest tak, że to jest złe, bardzo złe. Natomiast przedstawiono, przygotowano, nie wiadomo przez kogo, przygotowano cztery warianty, które nie dość że są po prostu bardzo złe, to nie przejdą, dlatego że dotykają własności ludzi, którzy oczywiście będą protestowali. I tak naprawdę, poza tym, że będzie awantura pomiędzy starymi mieszkańcami, właścicielami, a nowymi, których ci państwo chcą napuścić na was, to nic się w tej sprawie nie zmieni. Byłem radnym tu dwie kadencje. Je bardzo państwa przepraszam mieszkańców, że dziś jesteście reprezentowani przez takich ludzi, jak pan Wojciech Rogowski. Dziękuję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Bardzo dziękuję, zanotowaliśmy pana uwagę. Kto jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

**Renata Stolarska (mieszkanka)**

Dzień dobry, Renata Stolarska. Mam takie pytanie, mówił Pan tutaj o tych kowalach i o tych starych siedliskach. Ja się chciałam zapytać, kto dał zgodę na te wielkie osiedla łanowe, na tą betonozę. Bo jeżeli my, mieszkańcy, protestujemy, że tego jest za dużo, bo jeżeli na działce obok mamy 22 budynki, a działka ma 4 400 i ta powierzchnia pod budynkiem to jest 120 m. W momencie, kiedy ja składałam protesty, że są niszczone dreny, to wie pan jaką odpowiedź otrzymywałam? Że moje pytania są bezzasadne i że kolejne takie pismo w tej sprawie zostanie uznane za niebyłe. I teraz ja rozumiem, że gdyby się budowały budynki jednorodzinne, domy, ja myślę, że taki mieszkaniec, który kupuje taką działkę, to przede wszystkim o nią dba, wsadzi tam zieleń, no przede wszystkim chce mieć to otoczenie przyjazne sobie i swojej rodzinie. A co jest na tych osiedlach poza wylanym betonem? I to jest moje jedno pytanie. Drugie mam takie pytanie. Bo np. moja córka ma działkę, która jest objęta tym terenem zielonym. Dostała ją po dziadkach, planowała tam budowę domu i w tej chwili jest bardzo zainteresowana, bo niestety już tam nic nie będzie mogła zrobić, jeżeli powstanie ta otulina. Ale jak to, dlaczego? Bo jest na zielonym.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Jeśli to nie jest rezerwat, to nie ma, że by nie mogła wybudować domu.

**Renata Stolarska (mieszkanka)**

Ale przepraszam bardzo, no skoro sam powiedział pan że 10 m od Raszynki, to coś tam, że nie będzie można, to ile jej tej działki zostanie? 300 m, 200 m. I czy będzie mogła wybudować tam dom? Czy będzie mogła tam wybudować, nie wiem, oczyszczalnie ścieków, bo np. nie ma szans na podpięcie miejsc do kanalizacji. To jest pytanie od mojego dziecka, które jest zainteresowane, a nie mogło przyjść. Dziękuję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Bardzo dziękuję. Temu służą właśnie konsultacje, żeby zgłosić pytania i uzyskać na nie odpowiedź. Wszystkie spróbujemy się spisać. Pan Radny Aranowski.

**Jarosław Aranowski (Radny Gminy Raszyn)**

Ja chciałbym ustosnkować się do pani wypowiedzi. Zacznę od końca. Po pierwsze, to jest istotne, czy dzisiaj tam, gdzie pani ma tą działkę, czy pani córka. Czy jest plan miejscowy? Bo jeśli jest plan miejscowy, to są tzw. prawa nabyte i nadal będzie mogła pobudować zgodnie z tym planem miejscowym budynek. Nie będzie mogła tego zmienić na coś, w cudzysłowie, gorszego dla przyrody. To jedno. A drugie, poruszyła pani bardzo ważny temat. Ja też jestem przeciwko tej zabudowie łanowej i tu chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Po prostu, jeżeli są plany miejscowe i plany miejscowe pozwoliły na taką zabudowę łanową, to znaczy, że poprzednie rady te plany źle uchwalały. Natomiast jeśli planów nie było, to znaczy, że ktoś, czyli wójt, de facto wydał na to WZ-etkę i tutaj były błędy. Dopiero w ubiegłej kadencji udało się. Jestem też i byłem w tej komisji planowania. Udało się, że radni mieli jakikolwiek tak naprawdę wpływ na to, co tam się wpisuje w te plany miejscowe, bo wcześniej tak naprawdę firma pisała, i to wszystko było klepane. Dziękuję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Wysłuchajmy mieszkańców. Pan zostanie chwilę? Mogę tak w ten sposób, że odpowiada się na pytania mieszkańców, czy już właściciela. Ja tylko przeczytałem 1 punkt. To jest, wydaję mi się, że dość ważne. Tylko odszukam go, jeśli chodzi o zakazy. Przepraszam, bo troszkę straciłem głowę. Już, tak. Budowa nowych obiektów budowlanych w pasie szerokości 100 m od linii brzegowej rzeki to jest taki element, który może być sprowadzony, proszę państwa, do 100 m nawet. Oczywiście nie jest to a priori, że musi obejmować cały park, ale może być taki element wprowadzony 100 m po jednej i po drugiej stronie linii brzegowej. To jest dość istotne i dość ważne, żebyście państwo to też rozumieli, widzieli na czym to polega. Tak samo, jeśli chodzi o pewne strefy, również będą zabronione. W pewnych strefach Parku Krajobrazowego będzie zakaz. Nawet dla tych, które są objęte miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Dla objętych miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego wprowadza się zakazy. Lokalizacje nowych obiektów budowlanych bez zalesienia a i b, to są odpowiednie strefy. One nie muszą być w tym Parku Krajobrazowym całym, ale mogą być dlatego, że to już wynika z jakby urządzenia tego Parku Krajobrazowego i z odpowiedniej uchwały sejmiku województwa mazowieckiego. Zaś dla obszarów nieobjętych miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego wprowadza się zakazy lokalizowania nowych obiektów budowlanych odbiegających od lokalnej formy architektonicznej, lokalizowania nowych obiektów budowlanych o wysokości przekazania 2 m kondygnacji lub 7 m, jak również zalesienia. Tu jest jeszcze bogatsze. Oczywiście, ja czytam tu fragmenty. Cała ustawa precyzuje to dokładniej. Ale mówienie tutaj w tym momencie, że Park Krajobrazowy nie wprowadza ograniczeń tam, gdzie są miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, jest w tym momencie nadużyciem, ponieważ nie wiemy, jakie w tym zakresie będą wprowadzone ograniczenia konkretnie dla tego Parku Krajobrazowego, który powstaje. Tyle, dziękuję bardzo.

**Jarosław Aranowski (Radny Gminy Raszyn)**

Muszę się odnieść ad vocem, bo pan po prostu wyjmuje fragment z ustawy. Proszę czytać całość. Pan mówi o takich wyspach, które mogą być stworzone, ale które tutaj, w rozmowie z dyrektorem parku mazowieckiego, to są pewne. No właśnie, więc trzeba czytać całość ustawy, a nie mówić, że manipuluję. U nas jedynym zagrożeniem dla mieszkańców jest brak planu.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Tak, i wracamy. Dziękuję, Panie Radny. Proszę państwa, właśnie o to mi chodzi w tych konsultacjach, żebyśmy dostali dokument, żebyśmy nie bazowali na opiniach, tylko naprawdę na stanowisku eksperckim. To, co Pan Radny mówił, proszę państwa, to dotyczy waszych działek już dzisiaj w związku z istnieniem tego Warszawskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. On ogranicza pewną swobodę działalności gospodarczej. Ja ją rozumiem w prosty sposób. Ale tu park nie ma nic do rzeczy. Proszę państwa, ten park może nawet nam poprawić. To dlaczego patrzymy tak negatywnie? Po to są te konsultacje. Szanowni Państwo, starałem się nie zabierać głosu, ale powiem najważniejszą rzecz. Spotkaliście się państwo z nami tutaj, żeby przedstawić swoje zdanie. Właśnie wasze zdanie chcemy poznać zanim jakiekolwiek decyzje będą podejmowane. Nie podjęliśmy tylko decyzji o tym, żeby zaproponować Radzie Gminy przeprowadzenie konsultacji z państwem, czyli żebyśmy się z państwem spotykali w normalnych warunkach, żeby eksperci, nie jakieś tam domorosły i specjaliści tutaj się wymądrzali, ale żeby przyszli specjaliści, którzy przedstawią rzeczowo jakie są ograniczenia, jakie są korzyści, jakie są minusy. I żebyśmy my w oparciu o wiedzę, którą i państwo posiądziecie, i my dodatkowo i znając wasze zdanie, podjęli wtedy dopiero decyzję. A w tym momencie jest szum o to, że my chcemy rozmawiać z mieszkańcami, bo ten projekt uchwały jest właśnie konsultacją, czyli rozmowy z mieszkańcami. Ale takie rozmowy były w poprzedniej kadencji przy stole. Proszę mi nie zarzucać kłamstwa. Słuchaj człowieku, ja z tobą nie jestem na ,,ty", więc bardzo proszę przestrzegać pewnych norm kultury osobistej. Tak, bardzo o to proszę. A spotkanie było w szkole podstawowej w Ładach, gdzie wiele osób z tutaj obecnych było wówczas. Było spotkanie. Proszę państwa, nie jesteśmy na bazarze, u siebie w domu, tylko jest pan w Urzędzie Gminy Raszyn. Proszę to uszanować. Proszę państwa, i były takie spotkania i będą takie spotkania dalej organizowane w ramach konsultacji, ale mam nadzieję, że na poziomie, a nie z osobami, które się wydzierają i zarzucają komuś kłamstwa, bo liczę na to, że te konsultacje będą naprawdę na poziomie. Bardzo dziękuję. Wracamy do cyklu. Proszę podnosić rękę, kto chciałby zabrać głos. Pani była pierwsza, bardzo proszę, ale proszę podejść do mikrofonu. Dobrze.

**Ewa Tryfon (mieszkanka)**

Ja może trochę nie na temat a propos tego Parku Krajobrazowego, ale mam pytanie, bo tutaj Pan Radny Aranowski powiedział o planowaniu przestrzennym. Ja mam pytanie dotyczące od Starzyńskiego do serwisówki. Tak, od dłuższego czasu nie ma planu na ten teren, a wcześniej oczywiście były plany i co się stało, że teraz nagle nie mamy wiedzy. Z tego co wiem, do planu były zgłoszone uwagi. Uwagi zostały rozpatrzone i wiszą na BIP-ie. Pytałam ostatnio, kiedy możemy przystąpić do dalszego procedowania tego planu. Po uwagach były takie, że wymagały ponownego skierowania do opracowania. W poniedziałek 27 jest komisja, będziemy rozpatrywać dwa wnioski. Możemy w sprawach różnych. Jeszcze tak planowałam zapytać, co z pozostałymi planami, które są w trakcie procedowania i kiedy ewentualnie możemy się nad nimi pochylić. Propozycja jest taka, że urząd musi skierować, bo ten projekt planu, który był wyłożony w 2022 roku, tam były do niego uwagi. Te uwagi zostały rozpatrzone przez byłego wójta. One wiszą na BIP-ie. Część uwag była uwzględniona, część nie. Trzeba te uwagi, urząd musi skierować do projektanta, żeby naniósł je na treść projektu planu i ponownie je wyłożyć. Ja o tym nie decyduje, ani radni nie decydują. Decyduje o tym urząd.

**Jarosław Aranowski (Radny Gminy Raszyn)**

Złożyłem, Pani Ewo, pisemny wniosek do pani wójt o jakby dalsze procedowanie tego planu, czyli wyłożenie go, bo zgodnie z harmonogramem, który zaproponowano nam jeszcze w poprzedniej kadencji, zaraz po tym, jak uznano tą jedną z uwag, to miało być wyłożone we wrześniu ubiegłego roku. Wyłożenie miało nastąpić, bo następny etap to nie jest jakby decyzją komisji, co dalej, tylko w tej chwili pani wójt musi podjąć decyzję, że wykładamy ten plan. Nie wiem, nie dostałem jeszcze odpowiedzi. Jak dostanę tą odpowiedź, na jakim to jest etapie, czy te wszystkie przez projektantów zmiany zostały naniesione, czy nie wszystko. Jedna zmiana, więc tam nie ma wiele do nanoszenia tak naprawdę, więc jeżeli to zostało naniesione, to nie stoi nic na przeszkodzie, żeby po prostu ten plan wyłożyć. I o to pytałem panią wójt. Jeszcze odpowiedzi nie otrzymałem.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę panią, proszę się przedstawić.

**Bożena Olesińska (mieszkanka)**

Moje nazwisko Olesińska. Jestem z Puchał, witam szanowną radę. Będzie grzecznie, nie będę już krzyczała. Pierwszy punkt jest taki. Wiedzieliśmy już, że te pytania były utworzone. Nie było mapek, dlatego ta decyzja nie zapadła. Umówiłam mieszkańców gminy Puchały. U pani wójt była tygodnie później, to było tuż po 1 listopada. Pani wójt bardzo nam współczuła. Poprosiła, żebyśmy złożyli wniosek o plany przestrzennego zagospodarowania. Złożyliśmy, dostaliśmy odmowną odpowiedź. Złożyliśmy drugi raz i dostaliśmy odpowiedź, że mamy czekać, bo jest rejestr tych planów. Jak przyjdzie nasza kolejność, to będą rozpatrzone. Udałam się raz z mężem, to było teraz w piątek, do pani kierownik Moniki Łachniak. Nie wiem, czy pani kierownik oświadczyła, że jest 50-60 wniosków i że jeszcze plany z 2014 roku czekają na rozpatrzenie. Marna nasza szansa, więc pytam się właśnie dlaczego jesteśmy wprowadzani w błąd. I to, czy te plany będą uchwalone, zależy tylko od pani wójt, od dobrej woli. Drugie pytanie, był uchwalony plan przestrzenny odnośnie cmentarza, bo kończył się teren. Pan był przeciwny, zagłosował pan przeciwko. I cóż, no został uchwalony, to był 24 październik, już wszedł w życie. Ksiądz proboszcz już się nie martwi. Tu jeden z radnych tak się bał się pochować. Będzie miał gdzie się pochować dobrze i my wszyscy. Zbyszek, nie przeszkadzaj. Ale widzi pan, został uchwalony i tam, w tych planach, jak wjeżdżamy ulicą centralną, tuż po lewej stronie był taki zielony zakącik, taki trójkącik, musi pan obejrzeć to. Natomiast dalej mogą być budowane magazyny, na co pan się oburzył, a teraz pan w tych wszystkich projektach wrysował sobie park kraj obrazowy do ulicy Sokołowskiej. To, co było uchwalone na budowę, oszukał pan i chciał pan ograć nawet plan przestrzenny. Nieładnie. Trzecia rzecz. Tak jak powiedziałam, tu jest narysowane wszystko, 11 grudnia piękna była ta pogadanka i ja lubię się dokształcać, lubię wiedzę, ale pan to spotkanie przygotował na ociemnianie ludzi na koniec, bo pan ich po prostu...

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Sąsiadko, może mniej ad personam, a więcej ad meritum. Jaki jest pani wniosek do projektu?

**Bożena Olesińska (mieszkanka)**

Jeszcze chcę powiedzieć. Mieszkańcy, którzy będą głosowali odnośnie tych punktów, którzy mieszkańcy słyszeli, nie mają świadomości, bo jeden z panów, który właśnie bardzo się cieszył, że to wszystko będzie i ma świadomość, że to jest teren do korzystania z prywatnych gruntów, że powiedział wprost, że będzie miał gdzie spacerować. Świadomość jest żadna. Dlaczego mieszkańcy Raszyna nie mają spacerować po naszych gruntach? Na to pan, jak ten mieszkaniec się zapytał pana, powiedział pan tak. Są to grunty prywatne. No i na co pan podnosi rękę?

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Proszę państwa, my nie decydujemy w tym momencie ani nie zmieniamy stosunków własnościowych. Proszę państwa, nic nie narzucamy.

**Bożena Olesińska (mieszkanka)**

Naprawdę, jedno i już idę. To jedno pytanie, czy w trzec tych wariantach, A, D i C, są te punkty tutaj z otuliną, tutaj z Laszczkami? Ale proszę pana, ten park krajobrazowy nie jest napisane w nawiasie przy otulinie, że do tego należą też grunty prywatne. To jest wprowadzanie ludzi w błąd, dlatego, że mieszkańcy myślą, że po prostu to jest teren Raszyna i mogą robić, co chcą. Oszukujecie ludzi, oszukujecie nas. Proszę się z tego wytłumaczyć. Skończyłam, dziękuję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję bardzo. Kto następny? Któryś z panów był kolejny? Pan w pierwszej kolejności, bardzo proszę.

**Bogdan Falenta**

Moje nazwisko Bogdan Falenta. Jestem członkiem zarządu firmy, która zainwestowała i kupiła grunt od spółdzielni w Dawidach. Zainwestowaliśmy dosyć duże pieniążki, inwestujemy cały czas, i pytanie jest takie do Państwa Radnych. Jakie mamy szanse i w jaki sposób możemy myśleć o rozwoju naszej firmy w tym terenie, bo to, co państwo przedstawiacie, jeden z wariantów, to nam bardzo mocno podcina skrzydła. My mamy ponad 200 osób w firmie. Proszę wziąć to pod uwagę, że taka sytuacja by nam stworzyła mocne zagrożenie. Także proszę, żebyście wzięli państwo pod uwagę głos nasz, i mój i wszystkich innych pozostałych właścicieli gruntów, bo to jest bardzo ważne. Dziękuję bardzo.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pan mówi o konkretnym fragmencie.

**Bogdan Falenta**

Tak, ja mówię o konkretnym kierunku, Panie Przewodniczący, na odcinku od ulicy Starzyńskiego, ten mój teren, ale tak od ulicy Grudzi. No i jest jeszcze ważne pytanie takie. Tam jest oczyszczalnia ścieków. Czy w takim układzie w tym parku ona by też miała rację bytu?

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Proszę państwa, jest to jeden z wariantów, dlatego też przedkładamy te wnioski do wójta gminy Raszyn, który jak gdyby scala wszystkie te pomysły i on prowadzi tą politykę realną. Tak, w związku z tym pani wójt podejmie finalne decyzje jakie ograniczenia, która wersja jest dla niej, jak gdyby, optymalna i te wersje przedstawi pod konsultacje.

**Andrzej Zaręba (Radny Gminy Raszyn)**

Nie może pan wprowadzać w błąd. Rada Gminy uchwala. W związku z tym w decyzjach Rady Gminy leży zakres, że tak powiem, tego Parku Krajobrazowego. Nawet nie uchwala, bo nie podejmuje uchwały, tylko że tak powiem, opiniuje uchwały sejmiku województwa mazowieckiego. Taka jest procedura. W związku z tym nie mówmy tutaj o organie wykonawczym, tylko o organie uchwałodawczym, w którego rękach i głosach...

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Wszystko się zgadza, ale chcemy wysłuchać opinii pani wójt w zakresie tych projektów, które stworzyliśmy jako strona społeczna i później jako radni. W związku z tym pani wójt ma również obowiązek i prawo się wypowiedzieć. No, ale trudno, żeby wójt się nie wypowiedział w takich sprawach. Dobrze, mamy kolejnych mieszkańców. Bardzo proszę pana, zapraszam.

**Oleśiński (mieszkaniec)**

Dobry wieczór Państwu. Nazywam się Olesiński. Jestem z Puchał. Mam takie pytanie do Pana Przewodniczącego. Czy przewiduje taką sytuację, bo taka sytuacja będzie u nas w Puchałach po wprowadzeniu tego Parku Krajobrazowego, ponieważ na dzień dzisiejszy na terenie Puchał, prawie całej powierzchni, nie ma uchwalonego planu. Z chwilą wprowadzenia tego parku grunty zostaną zablokowane, nic nie będzie można wybudować na nich. Kto poniesie koszty odszkodowawcze ewentualnie, co do właścicieli tych gruntów? To jest pierwsze moje pytanie. I drugie pytanie, to już było poruszane, teren przy cmentarzu, który został uchwalony na teren UP. W tym planie zakreślony jest jako otulina rezerwatu. Po uchwaleniu planu zostało to już zakreślone na całości, do samej ulicy Sokorskiej, na terenie planu uchwalonego, jest teren UP. Co się takiego stało w między czasie, że ktoś lekką ręką, kolorem zielonym, kredką pociągnął sobie dalej cały obszar, który jest uchwalony? Już, dziękuję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję. Wspieramy opinie, także bardzo proszę, zachęcam, żeby się wypowiedzieć. Ktoś z państwa jeszcze? Bardzo proszę, zapraszam do mikrofonu.

**Monika Skalska (sołtys wsi Laszczki)**

Ja chciałam się zapytać. Chodzi mi o miejscowość Laszczki, koło Zagajnika. Jaka tam część będzie tego terenu, obszaru chronionego i widzę Rezerwatu Stawy Raszyńskie, wraz z otuliną, bo tu widzę, że to chyba idzie po całości ulicy Kubusia Puchatka i kawałek za ulicą Kubusia Puchatka, ale która część? Tylko tutaj jest właśnie ten kawałek, co mieszka pani Beata Kamińska, drugi jest mieszkańca i wchodzi to tak jakby w ulicę Kubusia Puchatka. Tak, ale tam nie wchodzi w te dwie działki, które były. I dlatego pytam, czy ma nabyte tylko, czy to się później nie zmieni? Czy nie będzie można z tym wejść i tego zmienić?Zgadza się, dobrze. Dziękuję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję bardzo za odwagę. Bardzo proszę, pan. Proszę podchodzić do mikrofonu, będzie nam łatwiej.

**Tomasz Zaręba (mieszkanie)**

Dzień dobry, Tomek Zaręba. Proszę pana, ja chciałem, żebyśmy cofnęli się o jakieś pół godziny. Pan Radny Ostrzyżek zadał pytanie o ten taki język między ulicą Poniatowskiego a tym ciekiem wodnym, który tam jest. O te 100 działek chciałbym zapytać się. Dlaczego obszar, który jest objęty planem zagospodarowania przestrzennego, próbujecie objąć projektem Parku Krajobrazowego? Dlaczego chcecie to zrobić? Co wami powoduje? Jakie są wasze powody?

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Proszę pana, tak najkrócej, nie patrząc w mapę i szczegóły, bo nie wiem, czy dotyczy to akurat tej działki, czy nie? Proszę pana, ten fragment jest od 30 lat, jak nie lepiej, od dziewięćdziesiątego któregoś roku jest objęty warszawskim obszarem chronionego krajobrazu i po prostu pewne obostrzenia związane z bliskością rezerwatu dotyczą także tych działek. Ten teren jest o tyle w dobrej sytuacji, gdyż został już jakby podzielony. Przeprowadza planowany w związku z tym RDOŚ. Ta regionalna dyrekcja ochrony środowiska wypowiedziała się co do warunków zabudowy, jakie domy tam należałoby postawić, żeby nie było sprzeczne to z pewnym prawem dobra publicznego i wydaje mi się, że tutaj, na moją dzisiejszą wiedzę i rozmowę z tym dyrektorem Chojnowskiego Parku Krajobrazowego, naprawdę ustanowienie tego parku nie wprowadza jakiś nowych, dodatkowych obostrzeń dla państwa. Jedyną taką to, czym będzie pan miał troszeczkę inną, jak będzie pan zaczynał budowę i tam zbierał te wszystkie pozwolenia na budowę, to będzie pan musiał pofatygować się do dyrektora tego parku, żeby tam gdzieś panu postawił parafkę, a nie do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. I pytanie, co jest lepsze? Czy blisko nam dyrektor obszaru, który zarządza tym rezerwatem przyrody i w tym całym parkiem, czy regionalny dyrektor ochrony środowiska gdzieś w Warszawie na ulicy Sienkiewicza. Naprawdę wydaje mi się, że dla każdego normalnego człowieka, który chce zbudować sobie dom mieszkalny, to nie jest żadne zagrożenie. To tak na szybko odpowiadając, ale to pytanie notujemy, żeby konkretnie odpowiedzieć.

**Tomasz Zaręba (mieszkanie)**

Czyli twierdzi pan, że prawo do zabudowy w takiej formie, jakie jest określone w tej chwili w planie zagospodarowania przestrzennego zostanie zachowane z całą pewnością, tak?

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

No wie pan, prawo prawem, ale różnie się w naszym kraju dzieje.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Nie no, ale proszę pana, mówię o sytuacji, w której działamy wszyscy w dobrej wierze i zgodnie z przepisami prawa. Dlatego chcemy z państwem rozmawiać. Nie mogę zrozumieć intencji obejmowania tego terenu obszarem parku. Jest to dla mnie bardzo niezrozumiałe. Ten obszar był objęty warszawskim obszarem, to się nazywało ograniczonego użytkowania już dosyć dawno i my procedurę, jak gdyby, odrolnienia tych działek, sporządzenia tego planu, przechodziliśmy przez jakieś 20 lat. Udało nam się to zrobić niedawno. I teraz, jak gdyby, taki kop. Jest to dla mnie coś dziwnego.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Wie pan, z drugiej strony patrząc, podziwiam państwa skuteczność, że wprowadziliście w tą strefę tej otuliny, tych łąk i tam jakiś działań takich tego obszaru, który zawsze był funkcjonalnie związany z tymi stawami, z tym rezerwatem. Wprowadziliście tamtą funkcję działek.

**Tomasz Zaręba (mieszkanie)**

Ja mieszkam tam 50 lat, no wie pan, to była łąka, to było wysypisko śmieci. Panów dyrektorów już nie ma, pana Walczuka. Dokładnie, tam było wysypisko śmieci kiedyś. No i umówmy się, że to od dawna nie było żaden obszar, nie ma nic wspólnego ze stawami itd., dlatego jest to dla mnie coś dziwnego. Tam kiedyś były dwa rowy melioracyjne, które były jak gdyby kiedyś przedstawiane jako źródliska, co nie jest prawdą. Źródliska tej rzeczki, która tam się znajduje w tym zagajniku, za ulicą Kubusia Puchatka itd.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Przyroda nie jest taka prosta nieraz, jak nam się wydaje, ale proszę pana, nie dyskutuje ani nie wzruszam tych decyzji, które już zostały podjęte. Ja się mogę z nimi nie zgadzać, ale po prostu one są i są także miejsca, w których te decyzje, te różne formy się nakładają i trzeba będzie podjąć pewne decyzje, ale na pewno nie ze stratą, dla któregoś z mieszkańców.

**Sławomir Gajewski (Sołtys Falent Nowych)**

Gajewski Sławek, Sołtys Falent Nowych. Mieszkańcy wzdłuż drogi Hrabskiej, po tej Południowej stronie Raszynki, nikt nie wyraża zgody na na ten Park Krajobrazowy, nikt nie chce, żeby ktoś tam wchodził na ich działkę i wyznaczał i robił. I to powinno się zacząć od właścicieli działek, a nie wyrysowywać, i z nimi rozmawiać o tym planie. Dziękuję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Kto następny? Pani już była. Kto jeszcze? Dobrze, tylko czy ktoś jeszcze z państwa, którzy są na sali, chciałby zabrać głos? Pani Ewo, może pani poczekać, bo była pani pierwsza, dobrze? To proszę zadać pytanie.

**Bożena Olesińska (mieszkanka)**

Dzień dobry, Olesińska, jeszcze raz. Panie Radny, mówił pan tutaj tak ładnie, że będziemy mogli budować domy, ale my tylko do pana mówimy, a pan nie udziela nam żadnych odpowiedzi. Pierwsze pytanie, kiedy dostaniemy odpowiedzi na nasze pytania? Drugie pytanie, jak pan sobie wyobraża, że domy mieszkalne, bliźniaki, czy inne będą stały przy autostradzie w Puchałach? To są bzdury i głupoty. Nikt nie będzie chciał mieszkać przy autostradzie. Nikt, bo mówi pan, że dopuszczalne jakieś tam metraże mogą być itd., ale nikt się na to nie zgodzi. I bardzo proszę Pana Radnego, kłaniam się, żeby pan wyprosił dla naszych Puchał plany przestrzennego zagospodarowania, gdzie został już drugi dokument złożony i jesteśmy po prostu spuszczani z drzewa. Dziękuję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję bardzo Pani Ewo. Bardzo proszę.

**Ewa Tryfon (mieszkanka)**

A ja chciałam zapytać o odpowiedzi na te wszystkie pytania, gdzie możemy się ich spodziewać i kiedy.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Proszę państwa, sprawa jest dosyć prosta. Komisja podjęła decyzję, że wnioskujemy do rady, żeby przeprowadzić te konsultacje. Teraz, w najbliższy czwartek, chyba za tydzień będziemy mieli posiedzenie Rady Gminy, na których ten wniosek będzie głosowany, jeśli zdobędzie większość. To będzie pewna instrukcja dla pani wójt, żeby pani wójt podjęła starania, w przeciągu tego pół roku do sierpnia, przeprowadzenia tych konsultacji i państwa pytania są pierwszymi głosami w tych konsultacjach. Nie wiem, jak odpowiem, to są poważne pytania, wymagające poważnej uwagi i przygotowania konkretnych odpowiedzi. Dlatego staram się unikać i mityguje tutaj kolegów radnych przed jakimiś szybkimi odpowiedziami. Prawda? W niektórych przypadkach ta odpowiedź była prosta, ale w niektórych jest skomplikowana i mamy pół roku, żeby na ten temat się maksymalnie dowiedzieć, rozwiać państwa wątpliwości i wypracować jakiś konsensus. Jak pani wójt przeprowadzi te konsultacje? No też jest kilka możliwości, prawda? Można to zrobić w formie, że będą spotkania, będą jakieś szkolenia, będziemy podejmować próby uaktywnienia także wszystkich innych mieszkańców. Przecież tutaj mamy tylko przedstawicieli jakiejś jednej grupy, a nas mieszkańców jest tutaj znacznie więcej niż te 20, czy 30 osób. Proszę pana, sąsiedzie drogi, wiadomo, że pan jest bardzo zainteresowany, ale proszę mi wierzyć, że w tej pracy radnego to nie jest tak, że racja jest po jednej stronie. Te racje są często po obu stronach. I jedna strona mówi, proszę pana, my mamy prawo i to prawo jest nasze, a druga mówi, proszę pana, to prawo jest nasz. No i co? Wie pan, nie mówmy za dużo, bo tak jak mówię, proszę państwa, pewne działania wspólne niosą także dobro dla poszczególnych działek, jeśli tak gmina będzie... Chwileczkę, zaraz pani udzielę głosu. Tylko jeszcze pozwolę tak ad vocem, bo jeszcze chyba rozmawiamy. Jeśli, proszę państwa, podejmujemy lepsze działania, tutaj lepsze plany będziemy mieli, to będą wzrastały wartości wszystkich działek, także pana. I te decyzje, które tutaj podejmujemy i także tą kartką wyborczą, one oddziaływują także na pana działkę. To nie jest prosto rozróżnić, co jest czyje, co jest moje. To nie są proste sprawy. Ja się cieszę, że rozmawiamy, że zgłaszacie te pytania. Co mogę zrobić, żeby na nie jak najkonkretniej odpowiedzieć. I dlatego zachęcam, że jeśli ktoś z państwa jeszcze ma jakieś pytanie, to powiedzcie. Bardzo proszę, pierwsza była kobieta. Czy pani by chciała zabrać głos do mikrofonu?

**Ewa Tryfon (mieszkanka)**

Mówi Pan, że zwiększa się wartości działki. W tym momencie żadna wartość działki się zmienia. Nie ma planu zagospodarowania przestrzennego. Pan zaklepie go tak, a ja nie mogę nic wybudować. Gdzie się zwiększy wartość mojej działki? W którym miejscu zwiększy się wartość działki? Otóż 7 m wysokości jest w ograniczeniu. Nie ma także ograniczeń 100 m od rzeki. Mi działki zostanie 20 m. Gdzie mam wybudować dom?

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Na rzece Pani tego domu nie wybuduje. Proszę państwa, z przyjemnością się spotkam w tym miejscu tej działki i porozmawiam. Ja też nie jestem alfa i omega, drodzy państwo. I też dlaczego zakładacie, że chciałbym na waszą działać niekorzyść? Czy pani może sobie wyobrazić? [głosy z sali] Proszę państwa, drodzy sąsiedzi, kochani, proszę. Drodzy Państwo, proszę, myślcie trochę szerzej niż tylko... Proszę panią, hipotetycznie mówię, że uchwalimy ten Park Krajobrazowy. Co więcej, za chwilę będzie tutaj mieszkało w tych terenach 500 000 ludzi, to prawdopodobnie będziemy przekształcać ten Park Krajobrazowy w park jakikolwiek inny. Ale jeśli będzie wola narodu, to będziemy przekształcać. I może być sytuacja taka, że państwo będziecie... Ale to proszę państwa mówię hipotetycznie. Może być taka sytuacja, że gmina będzie chciała wykupić te działki ze względu na ten cel społeczny i państwo będziecie pierwsi, którzy będziecie biegali tutaj, żeby te działki wykupić? Niestety taka jest prawda. Trzeba trochę szerzej patrzeć, niż tylko chwilowy interes. Czy mamy jeszcze głos? Bardzo proszę. Czy mogę prosić o przyciszenie rozmów, żeby można było nagrać do mikrofonu?

**Paweł Czamara**

Dzień dobry, nazywam się Paweł Czamara i chciałbym złożyć wniosek o to, aby konsultacje dotyczące tego projektu Parku Krajobrazowego, jeżeli miałyby być przeprowadzane, to żeby były przeprowadzone wśród właścicieli działek zainteresowanych przede wszystkim. I to jest podstawowa, najważniejsza rzecz. Natomiast z głosów, które się tutaj pojawiają z różnych stron wynika, że dwóch przemiłych sąsiadów z naprzeciwka może decydować o tym, co ja mogę robić na swojej działce. Jest jakieś prawo własności i to właściciele powinni decydować o tym, co się tutaj dzieje. Natomiast dobrze by było, żeby nie było tak, że ktoś, kto mieszka gdzieś na drugim końcu wsi, będzie decydował o tym, że cały Raszyn, czy cała okolica, będzie decydowała o tym, co będzie się działo na mojej, czy na naszych działkach. Także proszę uwzględnić wniosek formalny.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Proszę państwa, jesteście mieszkańcami pełnoprawnymi i tak samo z wami te konsultacje będą przeprowadzane. Nie można wykluczyć jakieś grupy z konsultacji. Te konsultacje generalnie mają charakter taki otwarty. Kto będzie chciał się wypowiedzieć, ten się wypowie. To nie jest tak, że komuś będziemy tego głosu udzielać albo nie.

**Paweł Czamara**

Głosu oczywiście zawsze można udzielić. Należy ludzi wysłuchać, jak najbardziej. Tylko dlaczego te głosy osób, które nie mają nic wspólnego z naszymi gruntami, za które to my płacimy podatki, mieliby decydować o tym, co się na naszych gruntach dzieje. Proszę.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Ze względu na normalną praktykę demokracji. Pana działka jest przedmiotem miejscowego planu przestrzennego zagospodarowania, którą pan wnioskował, a rada i ta władza uchwaliła głosami także tych, którzy mieszkają 10 km od pana działki.

**Paweł Czamara**

Ale plan przestrzennego zagospodarowania już jest uchwalony i my tutaj nie wnosimy nic do planu przestrzennego zagospodarowania terenu. Natomiast przeprowadzono konsultacje, chcemy przeprowadzić konsultacje dotyczące tego projektu Parku Krajobrazowego i chcielibyśmy jako właściciele się wypowiedzieć.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Wypowie się Pan. Wypowiada się pan teraz i wypowie się pan później.

**Paweł Czamara**

Tak, oczywiście. I pewnie, jak pan zauważył podczas tego dzisiejszego spotkania, podczas tej sesji dzisiejszej, przybyli tutaj w większości zdecydowanej właściciele zainteresowani. I pewnie zauważył Pan, że nie są zachwyceni. Wręcz jesteśmy zdecydowanie przeciwni temu, żeby ten park krajobrazowy powstał, ingerując w nasze działki.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Czasu nie zmienimy. Jeśli ta działka jest w warszawskim terenie chronionego krajobrazu, to ona po prostu tam jest i nie ma o czym dyskutować.

**Paweł Czamara**

Tak jest. Ja mówię tylko o tym, żeby ten projekt Parku Krajobrazowego nie został poszerzony, tylko został w takiej formie, w jakiej jest, żeby tu nic nie ruszać i nie ingerować w nasze działki. Tak, dużo. Duży kawałek.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Mówią, że demokracja nie jest najlepszym systemem, ale podobno nikt nic lepszego nie wymyśli. No i tak to jest, że poddajemy te decyzje pod głosowanie w sposób demokracji.

**Paweł Czamara**

Głosujemy własność terenu. Ale jeszcze jest własność terenu, tak? Stosujmy tę demokrację.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Ja mam świadomość, że w momencie, kiedy pan ma plan przestrzennego zagospodarowania i w ramach tego planu pan buduje, to nikt panu nie będzie tutaj tym przeszkadzał.

**Paweł Czamara**

Będzie, bo ten projekt właśnie ingeruje w ten teren.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Nie wiem, czy ingeruje. Jeśli ma pan plan, to pan w tym planie działa i ten plan był stworzony z uwzględnieniem tych wymogów tego Warszawskiego Terenu Chronionego Krajobrazu.

**Paweł Czamara**

Ten projekt rozszerza ten plan przestrzennego zagospodarowania.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Sąsiedzie, ja panu to wyjaśnię. Naprawdę jest pan w błędzie w tym momencie. Może ktoś jeszcze z państwa? Jeszcze raz? Bardzo proszę, Pan Olesiński.

**Oleśiński (mieszkaniec)**

Ja jeszcze raz już nie będę się przedstawiał. Chodzi konkretnie. W ogóle składam też wniosek formalny o odstąpienie tego projektu jako bezzasadnego i niewłaściwego, ale wracając jeszcze do tej mapy, to patrząc w lewy górny róg, przez teren Puchał przebiega autostrada od 10 lat. 20 lat temu były symulacje dotyczące na rok obecny, ponieważ znalazłem taką mapę na rok obecny symulacji odnośnie oddziaływania tej trasy. W tym roku właśnie, 400 m w jedną stronę i w drugą stronę jest obszar, na który ta trasa oddziałowywuje. Na pewno więcej, ale 400 m. Państwo chcecie ten obszar chronić. Obszar, po którym jeżdżą tiry, samochody, jest ciągły hałas, trasa ekspresowa plus drogi serwisowe. Ja się pytam, co tam chcecie chronić? Co chcecie chronić na obszarze trasy i wokół niej? Dziękuję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Pani Radna, bardzo proszę. Miło panią powitać.

**Teresa Senderowska (Radna Gminy Raszyn)**

Dobry wieczór Państwu. Nazywam się Teresa Senderowska. Jestem w komisji rewizyjnej i drugi rok jestem w Radzie Gminy i chciałabym powiedzieć i wyrazić tutaj swoje stanowisko w tym przedmiocie. Chciałabym powiedzieć, że ja oczywiście całe obrady obserwowałam. Z uwagi na to, że ja pracowałam, nie mogłam być obecna, natomiast niezwłocznie przyjechałam, ponieważ widziałam, co tu się dzieje. Po pierwsze, przeciwstawiam się absolutnie takiemu procedowaniu. Nie może być tak, proszę państwa, że poddaje się pod głosowanie komisji jakąkolwiek uchwałę, czy decyzję bez wysłuchania głosów mieszkańców. To jest punkt 1. Punkt 2, wyrażałam i wyrażam stanowisko wyraźne. Nie zmieniam zdania, bo proszę państwa władza się zmienia. Często zmieniają się rządy, natomiast proszę państwa, jest jasna deklaracja moja. Oczywiście to jest jeden głos. Zawsze byłam za ochroną gruntów prywatnych. Nie może być tak, proszę państwa, że właściciele gruntów prywatnych nie są chronieni. Przede wszystkim w momencie, kiedy by powstał Park Krajobrazowy i utrata byłaby wartości państwa działek, przysługuje państwa roszczenie do sądu o to, żeby gmina wyrównała wartość. Natomiast to jest tragedia dla państwa, ponieważ wiecie państwo, że sprawy sądowe trwają długo i są bardzo pracochłonne i kosztowne. Więc gdybym ja była właścicielką działki przy Utracie i Raszynka, aczkolwiek ja kocham przyrodę i dbam o przyrodę, ale ja bym broniła swojej własności. Proszę nie przerywać. Proszę państwa, startowałam w tamtych wyborach samorządowych na wójta gminy Raszyn i określałam to stanowisko i nie zmienię tego stanowiska. Proszę państwa, przed wyborami rozmawiałam z samorządowcami, gdzie ja wtedy z Panem Piotrem Bąkiem, obecnym prezydentem miasta Pruszkowa, jak również z panią Małgorzatą Pachecką, wójtem gminy Michałowice. I oczywiście, że ja popieram taką inicjatywę, że te parki powinny powstawać, natomiast musimy się zastanowić, w jakich granicach. I samorządowcy, również z innych gmin, wyrażali przekonanie, że należy parki oczywiście tworzyć z poszanowaniem praw własności osób fizycznych. To nie tylko ja, ale również inni samorządowcy. Dlatego też tutaj, jeżeli chodzi o moje stanowisko w tej sprawie, jest niezmienne i tak referowałam i będę tak mówiła na sesji. I dlatego też przyjechałam tutaj, spieszyłam się, żeby państwu się pokazać, że ja jestem, nie zapomniałam o moich deklaracjach, natomiast przeciwstawiam się również temu, żeby wprowadzać państwa w błąd, ponieważ to nie jest tak, że można powiedzieć, że 10 m od rzeki państwo są bezpieczni pod względem prawnym, albowiem tak jak było tu przytoczone, istnieje ustawa o ochronie przyrody, która może oczywiście nie musi wprowadzać takich nakazów lub zakazów, ale może, wyraźnie mówię, ograniczać prawo do zabudowy, ale nie 10 m, jak tutaj było powiedziane. Pan Przewodniczący podał przykład np. 10 m, ale tam jest w tej ustawie 100 metrów od linii brzegu. Proszę państwa, wyraźnie mówię, że nie chciałabym państwa też wystraszyć, bo to mogą być te nakazy. Chciałabym również, żebyście państwo zrozumieli, że to nie Rada Gminy uchwala ten plan, tylko Rada Gminy występuje do Sejmiku Województwa Mazowieckiego z wnioskiem o utworzenie takiego parku. Także my jako radni nie uchwalamy tego. My występujemy z wnioskiem i dopiero sejmik województwa mazowieckiego procedując, uchwala pewny plan ochrony przyrody, nakazy i zakazy, które mogą być lub nie muszą być. Ale nigdy nie powiedziałabym państwu, że państwo są bezpieczni w 100%, ponieważ tak jak pan Zaremba powiedział, ja słuchałam właśnie obrad. Jest artykuł odpowiedni w ustawie, który mówi o pewnych nakazach w strefach ochronnych. I dzisiaj jest tak, że żaden z radnych odpowiedzialny nie może powiedzieć, że tak państwo są w pełni chronieni. To jest następna sprawa. Mamy od 1985 roku, było to już powiedziane, ochronę przyrody i teraz, żeby podejść racjonalnie do tego tematu, to być może dałoby się jakoś utworzyć ten park bez wyłączeniem gruntów osób fizycznych, bo jak słyszę tutaj od kolegi Marka Obłuskiego, że mamy do czynienia z dużą ilością działek, tak jak Marek powiedział, działek w okolicach Laszek np. i w Laszczkach, to warto jest pochylić się nad tym tematem, bo tutaj jest duża grupa ludzi. Jeszcze nadmieniam, proszę państwa, duża grupa ludzi. I wydaje mi się, że to nie jest tylko moje zdanie, ale dużo osób ma podobne zdanie, jeżeli chodzi o radę. Natomiast, proszę państwa, jaki będzie i czy w ogóle będzie wprowadzony. Na razie z tego, co ja słyszałam z komisji z obrad, ma być tylko przedstawiona kampania informacyjna, rzetelna kampania. Nie po prostu mówienie, że to będzie tak czy tak. Tylko co to w ogóle jest ten Park Krajobrazowy? Jakie będą korzyści dla państwa, korzyści dla gminy, podstawowe przepisy i zagrożenia? Jakie ja muszę zadać pytanie jako przewodnicząca komisji budżetu? Czy nas na to stać? Czy my w momencie, kiedy będziemy mieli roszczenia 100 osób fizycznych, będziemy mieli pieniądze na to, żeby je [niesłyszalne]? Natomiast dzisiaj jest przedwczesne mówienie oczywiście o tych sprawach, tak właśnie jeszcze na ostrzu noża stawianie, bo proszę państwa, dzisiaj jeszcze ani komisja o niczym nie decyduje, ani wydaje mi się, że też na sesji nie będzie decyzji, bo te decyzje będą po konsultacjach. Tutaj kolega w ogóle zagłosował przeciwko konsultacjom, bo widziałam, jakie było głosowanie. Być może ma takie stanowisko, że w ogóle nie powinno być tego parku, natomiast ja tutaj nie chcę mówić, jakie będę miała stanowisko co do parku, ponieważ kocham tą przyrodę i chcę, żeby była chroniona. Natomiast mogę powiedzieć jakie stanowisko co do ochrony dóbr osób fizycznych. Proszę państwa, przepraszam za tak długą wypowiedź. Resztę będę mówiła na sesji. Dziękuję.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję, bardzo przepraszam, będę udzielał za chwilę pani odpowiedzi, za sekundę, bo mam zgłoszenie Pana Radnego.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Tak, Szanowni Państwo, chciałbym coś doprecyzować, bo słyszeliśmy przed chwilą tutaj piękną wypowiedź na temat np. 100 działek. Tylko chciałbym cofnąć się do poprzedniej kadencji, kiedy obecna tutaj koleżanka radna złożyła projekt uchwały w sprawie powołania tego parku. Nie tak jak mówimy teraz o rozmowach z państwem. Klub radnych złożył taki projekt i zgodnie z prawem musiał on być poddany pod głosowanie. Gdybym ja i koleżanka tu obecna nie sprzeciwili się tym działaniom, to ten projekt uchwały, przedłożony przez m.in. koleżankę już by był przegłosowany i byśmy nie rozmawiali teraz o konsultacjach społecznych, tylko m.in. dokładnie w tym brzmieniu.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Proszę państwa, dziękuję bardzo. Nie wchodźmy dalej w tę dyskusję. Dobrze, dziękuję bardzo za głosy. Dziękuję.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Znowuż wracamy do potrzeby przeprowadzenia konsultacji i rozmowy z państwem, bo znowuż widzę nierozumienie całego procesu.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję bardzo za każdy głos. Chciałbym poznać głos Radnej Senderowskiej, czy jest za konsultacjami społecznymi, czy jest przeciwko konsultacjom społecznym z mieszkańcami w zakresie Parku Krajobrazowego, jednym zdaniem, tak lub nie.

**Teresa Senderowska (Radna Gminy Raszyn)**

Proszę Pana, jeżeli mają wyglądać tak, jak to było na komisji, to nie. Dlatego, że to było wprowadzenie ludzi w błąd. Jeżeli ja słyszałam dokładnie, proszę państwa, konsultacje społeczne, to trzeba odpowiedzieć dobrze na pytanie, to trzeba doskonale znać prawo i wiedzieć, jakie są zagrożenia. Jeżeli tutaj wiem, jakie mam zagrożenia...

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Świetnie, dziękujemy za głos.

**Teresa Senderowska (Radna Gminy Raszyn)**

Proszę Pana, a Pan mi urywa głos.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Tak, przepraszam, ale mamy jeszcze. Proszę wybaczyć. Nie chcę przedłużać.

**Teresa Senderowska (Radna Gminy Raszyn)**

Nie może być tak, że...

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję, że się zgłosiła pani do pracy w zespole przygotowującym odpowiedzi na konsultacje. Przepraszam, ale proszę panią, to było ad vocem. No niestety, pewne rzeczy są. Chciałem jeszcze państwa głos poznać, jeśli ktoś chciałby zabrać z państwa. Bardzo proszę.

**Ewa Tryfon (mieszkanka)**

Czy w tej uchwale, co przygotowujecie o parku, że będziecie nam zabierali np. działki...

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Nie będziemy zabierać. Proszę się w ten sposób nie wypowiadać.

**Ewa Tryfon (mieszkanka)**

Dobrze, dobrze. Będziecie ograniczali nam...

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Nie będziemy nic ograniczać.

**Ewa Tryfon (mieszkanka)**

Nic, kompletnie?

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Przepraszam. Pani Wójt chciała zabrać głos.

**Ewa Tryfon (mieszkanka)**

Jeszcze chce dochodzić. Czy będzie też uwzględnione, że my też chcemy od nowych mieszkańców po jednym pokoju?

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję. Świetny pomysł, zapisaliśmy.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Ja proszę, żeby pani Radna Senderowska mogła dokończyć swoją wypowiedź, bo to jest naprawdę bardzo niegrzecznie, żebyśmy sobie przerywali. Pani Radna, prosimy o zabranie głosu.

**Teresa Senderowska (Radna Gminy Raszyn)**

A ja już się przyzwyczaiłam, że ja mam grubą skórę, bo ja proszę państwa przeżyłam od 2018 roku nie dość, że postępowanie dyscyplinarne, w którym mnie uniewinniono, tylko dlatego, że byłam za prawdą. Ja jestem za prawdą i tego się nie boję. Możecie mnie państwo nie wiem jak dyscyplinować do Izby, pozbawiać mnie wszystkiego, a i tak będę za prawdą. Proszę państwa konsultacje społeczne rzetelne. Jeżeli to będzie wyglądało tak jak na komisji, to nie jestem za takimi konsultacjami, bo to jest wprowadzanie ludzi w błąd. Konsultacje społeczne to jest wykładnia, co tym ludziom grozi. Jeżeli będą ludzie mieli podane, że w przypadku, kiedy wprowadzimy ten Park Krajobrazowy, mogą być wprowadzane np. zakaz zabudowy 100 m od linii brzegu. Jeżeli będą ludzie mieli rzetelną informację podaną, nie tak właśnie słownie, ustnie, tylko na piśmie, bo wtedy wszystko będzie klarowne i jasne, no to można to wszystko konsultować. Bo przecież proszę państwa, i miasto Pruszków wprowadzało parki. Nie wiem, na jakim to jest etapie. Wiem, że również Michałowice i wiem również od włodarzy tamtych gmin, że też ludzie się buntowali. Trudno się dziwić, że się buntują, że chcą chronić swoją własność, bo jeżeli całe życie pracowali na te działki i teraz ktoś chce ich ograniczać w prawie własności, gdzie utrata wartości działki będzie ogromna, no to trudno by się państwu dziwić. Przecież to jest normalny odruch każdego właściciela działki, gruntu i być może i ja bym się tak zachowała. Proszę państwa, to jest normalna sprawa. Tylko, że chodzi o to, proszę państwa, żeby to było rzetelne. Jeżeli będzie rzetelne, jeżeli będzie wykładnia, jeżeli będzie to z uwzględnieniem osób fizycznych i właścicieli, to konsultacje powinny być. Natomiast nie może być, jeszcze tylko dokończę, tak jak z Kurierem Raszyńskim. Było tak, czy jesteś za wydaniem Kuriera Raszyńskiego? I pytanie retoryczne, w jakiej formie? Nie było czy jestem za kurierem, czy jestem przeciwko, tylko w jakiej formie powinien być Kurier? Czyli to nie było w tej formie też? Dziękuję, to wszystko. Będę się wypowiadała na sesji.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Bardzo proszę.

**Bożena Olesińska**

Bożena Olesińska. Pan protokółuje. Ja odnośnie wypowiedzi Pani Radnej. Dobrze Pani Radna powiedziała i była ankieta odnośnie Raszyniaczka. Ja tą ankietę wypełniła, cały nasz dom, ale ona była bardzo szczegółowa. I jeżeli np. jest wpisany punkt co do tego punktu w tych konsultacjach. Oczywiście konsultacje mają być takie, a dopiero później na koniec papierowe. To jest raz. Powinien być opis dokładny przepisów do danego punktu, czyli to będzie kilka stron i bardzo Pana Radnego o to proszę, żeby po prostu to przemyślał, bo to jest naszą krzywdą. A Pani Radna ma rację, wypowiedzieliśmy się do Kuriera Raszyńskiego, teraz chyba nawet dzisiaj czytałam świeży wyszedł, jest rzeczowe. Oby tak dalej. Ale chciałabym, żeby rzeczowo i sprawiedliwie też było z Parkiem Krajobrazowym, żeby nas nie krzywdzić właścicieli, dziękuję, i nas nie spłycać.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Proszę Państwa, dlaczego mam się tłumaczyć, że nie jestem wielbłądem? Proszę państwa, tak samo tak samo zabiegam tutaj o zmiany w tej gminie od kilku lat. Też mam jakieś na to oko i swój wkład w to wnoszę. W związku z tym, dajcie nam szansę po prostu. Te pytania wszystkie zanotowaliśmy. Tak jak mówię, są niektóre prostsze, na niektóre znamy odpowiedź, na niektóre nie, ale przygotujmy te odpowiedzi maksymalnie dobrze, zaangażujmy w to radnych, także pani mecenas, żeby mogła też swoją wiedzą tutaj poprawić nas, utwierdzić nas w prawidłowość tutaj pewnej interpretacji tych przepisów prawa. I z tym do państwa wystąpimy. Nie tylko do państwa, bo także będziemy rozmawiać, no także z tymi, którzy może są mniej związani z tą ziemią, ale też wiedzą, czym jest przyroda i chcieliby, żeby tą jakąś równowagę tutaj znaleźć, zachować. Dlaczego uważacie, że oni będą przeciwko wam występować? Nie, nie wierzę w to. No więc ja państwu tego nie imputuje, prawda? To wy tutaj uważacie, że my nastajemy na was, a my na was nie nastajemy. Nie jestem w żadnej otulinie pobudowany. Nie, naprawdę. Nie, proszę państwa, mieszkam w Falentach od bardzo dawna. Źle powiedział. Proszę państwa, otulina, to nie znaczy, że w otulinie nie można mieszkać, bo są hotele w otulinie, prawda? I mamy problemy z tymi hotelami, że strzelają, że robią głośne imprezy itd. Proszę państwa, naprawdę nie zakładajcie najczarniejszych scenariuszy.

**Mieszkaniec**

Cały czas mówimy o 100 m tego brzegu od Raszynki. Czy można to zmniejszyć do minimalnej ilości tych metrów? My nie jesteśmy przeciw, ale no wiadomo, każdy lubi ptaszki. Tak, ale dlaczego aż akurat tak na maksa chcecie dać?

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Proszę pana, nikt tutaj nie chce nic dać.

**Mieszkaniec**

Zróbcie może, nie wiem, 15, 20 metrów.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Ale proszę pana, ja tutaj, jak Pani Radna Senderowska się wypowiada.

**Mieszkaniec**

Rozmawiałem z Panem w Ładach w szkole. Wtedy pan powiedział, że 20 m nie ma problemów, 20 m można zrobić.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Ile tutaj jest, proszę pana, od...

**Monika Skalska (sołtys wsi Laszczki)**

No nie wiem, cały czas jest mowa o 100 m.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Ktoś rzucił 100 m, proszę pana.

**Mieszkaniec**

Ale weźcie w konsultacjach to uwzględnijcie, te 20 m, czy tam 15 m, a nie 100 m.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Ale to wszystko ma być właśnie w konsultacjach, szczegółowa informacja. Chcemy organizować spotkania z państwem, z udziałem specjalistów w tym zakresie. Nie takich pseudolobbystów, którzy tutaj palą stół, tylko dyrektor parku, który był. Specjalistów, osobę, która opracowuje Park Krajobrazowy, żeby...

**Mieszkaniec**

Ale to przecież to wy decydujecie, nie marszałek.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Nie my decydujemy.

**Mieszkaniec**

Wy, radni. A kto?

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Sejmik Wojewódzki.

**Mieszkaniec**

Nie, Radni przedstawiają propozycje. Tak, to wy decydujecie, czy będzie 10 m, czy będzie 20 m. Ale dlaczego pan mówi nieprawdę?

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

No jeżeli będziemy się przekrzykiwać, to ja stracę głos, więc nie na tym rzecz polega, żeby rozmawiać.

**Mieszkaniec**

Ale to Państwo decydujecie, te 5 osób. Dzisiejsze 5 osób decyduje o tym.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Chce pan moją odpowiedź usłyszeć? Bo pan cały czas mi przerywa i nie dopuszcza do głosu.

**Mieszkaniec**

No to pan mówi.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

My cały czas rozmawiamy o propozycjach i dopiero później, występując z wnioskiem, akceptując propozycję powołania tego Parku Krajobrazowego przez sejmik, wskazujemy co jesteśmy w stanie zaakceptować, jakie są nasze sugestie.

**Mieszkaniec**

Ale co wy akceptujecie? To wy ustalacie.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Nie. No i cały czas, dlatego potrzebne są konsultacje, bo ktoś nagadał państwu takich głupot. Naprawdę, nie będę wymieniał nazwiska kto, ale to są takie informacje wyssane z palca i stąd potrzebne są właśnie rzeczowe konsultacje, żeby państwo spotkali się z fachowcami, a nie z pseudolobbystami, którzy tylko gadają głupoty. I tak samo powtarzam jeszcze raz, po to się chcemy spotykać i poznać państwa zdanie, bo gdybyśmy tego nie robili i zgodzili się na wniosek pewnej partii z poprzedniej kadencji, to już byśmy się tutaj nie spotykali, bo już byłoby to klepnięte. Więc teraz, jak ja słyszę osoby, które stają rejtanem, bo bronią praw nabytych, praw mieszkańców, a w poprzedniej kadencji chcieli to ograniczyć.

**Mieszkaniec**

Ale czego pan się dziwi właścicielom gruntów?

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Proszę państwa, ja się nie dziwię.

**Mieszkaniec**

Przyszedł do pana na podwórko i mówię "te 2 metry kostki jest moje". No i co?

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Ale dlatego nikt panu nie mówi, że ktoś wejdzie i ograniczy coś panu, jeżeli ma pan prawo nabyte.

**Mieszkaniec**

Ale jeżeli zrobicie mi 100 metrów...

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Ale kochani, Drodzy Państwo, pozwólcie mi jeszcze na 2 zdania komentarza i zamknijmy tą dyskusję na tym momencie. Proszę państwa, Pani Radna powiedziała, że co to jest, że tam 100 m dopisać. Jeśliby Pani Radna wczytała się w ustawę o obronie narodowej, czy państwo wiecie jaka ustawa o obronie narodowej, co ona pozwala, jeśli będą pewne okoliczności, to na środku naszego rezerwatu może stać wyrzutnia rakiet. Tak, i nie być żadnego rezerwatu. No więc, proszę państwa, dosłownie mamy ustawę o prowadzeniu dróg i autostrad. Nikt się nas nie pyta, czy ta autostrada będzie tu, czy tam. Mamy ZRID, prawda? Po prostu, proszę pana, ma pan działkę, ma pan dom wybudowany i ma pan w nim kominek i wchodzą teraz przepisy zakazujące korzystania z tego kominka. Przepisy nie pytają się pana specjalnie, prawda? Tylko jest pewne wyższe dobro czystego powietrza, żeby nie używać kominka. W Anglii, proszę pana, w Londynie, te kominki zostały zakryte takimi płytami w 1959 roku, prawda? No i co? Tak po prostu jest. Naruszamy pana własność prywatną, czy nie naruszamy? Prywatna własność nie oznacza, że wszystko nam wolno. Musimy się dostosować do innych przepisów, ale cały czas chcę powiedzieć, że to wy decydujecie o tym kształcie tego parku, wy jako radni, którzy zostaliście wybrani przez mieszkańców gminy Raszyn.

**Bożena Olesińska**

Ja mam pytanie do Pani Wicewójt, jedno ostatnie. Więcej już nic nie będę mówić. Bożena Olesińska, z szacunkiem do Pani Wicewójt. Jaki stosunek ma Pani Wicewójt do tych wszystkich punktów i jako mieszkańców do nas i co pani ma zamiar przedsięwziąć, żebyśmy nie byli tak traktowani zbiórczo przez Pana Rogowskiego i przez Pana Zawistowskiego? Dziękuję.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Powiem tak, niestety, decyzje wszystkie, które tutaj będą zapadały, będą zapadały z udziałem radnych, którzy zostali przez państwa wybrani w głosowaniu, kiedy wybieraliście władze naszej gminy. Wójt i zastępcy wójta, to jest władza wykonawcza, która musi się ustosunkować do tego, co zapadnie na sali poprzez podniesienie ręki przez radnych. Jeżeli mnie pani zapyta, w kontekście jako zastępca wójta, to tyle mam do powiedzenia. Jeśli chodzi o bycie mieszkańcem, bo od 47 lat jestem mieszkanką Raszyna, to pewnie chciałabym, że gdyby to były moje grunty, żeby mi bardzo obszernie wyjaśniono, na czym ma polegać cała kwestia utworzenia takiego Parku Krajobrazowego, żeby mi wręcz odpowiedziano, jakie konsekwencje będzie to rodziło wobec każdej z działek objętych tym planem krajobrazowym i w ostateczności, żeby mi się pozwolono wypowiedzieć, czy ja przychylam się do takiego projektu bądź nie, z poszanowaniem moich praw.

**Bożena Olesińska**

A jaka będzie możliwość, jeżeli te punkty są w pięciu słowach, ABC, więc takiej możliwości w tym momencie kompletnie nie ma.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Myślę, że trzeba organizować do bólu spotkania, w których będą merytoryczne rozmowy, czyli pytania, odpowiedzi, tak żeby państwo... Inaczej, też państwa intensywność udziału w tych spotkaniach i wyjaśnieniach, mam nadzieję, będzie dawać odpowiedź radnym, czy jest sens podnosić rękę za ustawą z uchwałą o Parku Krajobrazowym, bo tak naprawdę to nie jest warunek konieczny, że musimy ją utworzyć.

**Bożena Olesińska**

A nie uważa Pani, że najpierw powinny być konsultacje społeczne, a dopiero później konsultacje papierowe, żeby wzmocnić świadomość mieszkańców gminy Raszyn?

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Ale myślę, że dzisiaj całe to spotkanie jest pierwszym krokiem w tym kierunku. Przynajmniej ja chciałbym w to wierzyć, że tak jest. No bo tu cały czas się podnosi, że projektodawcy chcą rozmawiać na komisji. Tak, to po to, żeby wprowadzić.

**Bożena Olesińska**

Dziękuję bardzo.

**Teresa Senderowska (Radna Gminy Raszyn)**

Przepraszam, czy ja mogę ad vocem, tylko już ostatnie zdanie? Ponieważ Pan Przewodniczący powiedział, że Pani Radna mówiła coś nie tak, coś źle, to ja przytaczam art. 24 ustawy o ochronie przyrody. Proszę państwa, proszę zapisać sobie i wczytać się w ten artykuł, który ust. 1 mówi, że na obszarze chronionego krajobrazu mogą być wprowadzone następujące zakazy. Mogą, nie muszą. Po pierwsze, zabijania dziko występujących zwierząt, niszczenia ich nor, lęgowisk, innych schronień. Pkt 2, realizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu przepisu ustawy o udostępnianie informacji o środowisku, likwidowania i niszczenia zadrzewień, wydobywania do celów gospodarczych skał, wykonywania prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu, dokonywania zmian stosunków wodnych, likwidowania naturalnych zbiorników; A. Wodnych starorzeczy i obszarów wodnobłotnych; 8. Budowania nowych obiektów budowlanych w pasie szerokości 100 m od a) linii brzegów rzek, jezior i innych naturalnych zbiorników wodnych, b) zasięgu lustra wody, z wyjątkiem urządzeń wodnych i obiektów służących prowadzenia racjonalnej gospodarki, lokalizowania obiektów budowlanych w pasie szerokości 200 m od linii brzegów klifowych. I jest pkt 1A, dla obszaru chronionego krajobrazu, dla terenów objętych miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, wprowadza się zakazy. Proszę państwa, artykuły, proszę sobie zapisać, cały art. 24 do przestudiowania. I proszę państwa, jeżeli się mówi, że ja coś mówię źle, to trzeba się powołać, bo ja nigdy nie byłam człowiekiem, który chce kogokolwiek wprowadzić w błąd, absolutnie.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że to, co przed chwilą przeczytała Pani Radna, dotyczy Warszawskiego Obszaru. Opublikuję państwu dokument podpisany przez Panią Radną Teresę Senderowską. Opublikuję, żeby państwo zobaczyli.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję. Proszę państwa to nie są proste sprawy, musimy rozmawiać i znaleźć rozwiązanie. Proszę państwa, zostały nam jeszcze 2 punkty. Pierwszt punkt, to ten wniosek mamy. Witam Panią wójt, dziękuję za przybycie i za oczekiwanie. Pierwszy punkt to jest ulica Jantarowa w Falentach Nowych, którą tutaj nasi sąsiedzi zgłaszali chyba jeszcze na poprzedniej poprzedniej komisji. Czy mogę prosić o stan faktyczny, jak to wygląda?

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Sytuacja wygląda w ten sposób, że wniosek otrzymany od państwa do zbadania został przekazany, to był wniosek o interwencję w związku z budową i podwyższeniem terenu, został przekazany do Państwowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Pruszkowie. W tzw. międzyczasie wnioskodawczyni również zwróciła się z prośbą bezpośrednio do mnie o zweryfikowanie tej sprawy. Byłam na miejscu, rozpatrzenie robiłam. Okazuje się, że w ocenie mieszkańców niezgodność polega na wybudowaniu muru operowego, który jak gdyby narastająco wzdłuż nieruchomości jest usytuowany coraz wyżej, przy czym inwestor równa ziemię do wysokości muru operowego, czyli wznosi się ponad inne działki ze swoją inwestycją. Niemniej, bezpośrednio uzyskaliśmy informacje z nadzoru z powiatu, że wszystko odbywa się zgodnie z przepisami. Natomiast 22 listopada Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego na ten wniosek skierowany w związku z państwa pismem, odpowiedział nam, że w świetle obowiązujących przepisów ustawy pr.bud. postępowanie w sprawie prowadzenia robót budowlanych, co do zasady [niesłyszalne] z urzędu oznacza to... Może tu przejdę do meritum, przepraszam. Informuje się nas, że jeśli w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego, bo nie chcę już sobą pisma czytać, w każdym bądź razie nie wiem, czy ja dostałam to pismo, co trzeba, bo generalnie nadzór budowlany zweryfikował całe postępowanie i stwierdził, że na chwilę obecną nic, co tam się dzieje, nie odbywa się z naruszeniem prawa. Natomiast uznaliśmy, ja skontaktowałam się jeszcze z mieszkanką, że jest prośba, ponieważ no ten rok jest dosyć łaskawy, tam się nie gromadzi woda, bo najprościej nie podać, nikt nie ma roztopów, nie ma ulewnych deszczy. W związku z czym umówiliśmy się w ten sposób, że jeżeliby cokolwiek działo się jeszcze takiego, co by niepokoiło, będziemy wracać do tej sprawy. Natomiast tak naprawdę urząd w tym piśmie, który nam odpowiedział, jest w stanie zająć się sprawą w momencie, kiedy sam budynek, cała inwestycja będzie oddana do użytkowania, bo tam jeszcze mogą być wprowadzone jakieś rozwiązania w związku z tym podwyższeniem terenu, które nomen omen, tak jak wspomniałam, odbywa się zgodnie z zatwierdzonym projektem na budowę. Więc tu tylko tyle. Reasumując, po oddaniu budynku do użytkowania, jeżeli będą zachodziły jakieś nieprawidłowości, wrócimy do ewentualnie do weryfikacji.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Czyli starostwo, tak, wydając pozwolenia, akceptuje podnoszenie terenu?

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

W tym przypadku najwyraźniej odbyło się to za zgodą, zgodnie z projektem przedłożonym, dostał inwestor pozwolenie na budowę z zastosowaniem tzw. muru oporowego. Mur oporowy, jak wiemy, służył ku temu, żeby wypełnić tą powierzchnię i stanowiło będzie to opór dla sąsiednich działek. Tam ewidentnie na końcu tej inwestycji jest to, nie wiem, ponad metr dobry, wzniesione ten mur oporowy. Bo sugeruje, że kolejne działki, które graniczą tą z nieruchomością, będą miały w obrazie kawałek muru wzniesionego, taki krawężnik wysoki albo kolejni inwestorzy podniosą teren. Natomiast czym to będzie skutkowało dla mieszkańców Strumykowej? No tym, że oni, już tam jest nawet 3 działki chyba, które rozdzielają. Wydaje mi się, że tam taka cieniutka jeszcze jest, że to będzie 3, ale dobrze. No w każdym razie te działki, jeżeliby się okazało, że ktoś wzniesie, to mieszkańcy Strumykowej już są w sytuacji, w której się nie wzniosą, bo oni już mają swoje budynki. Pytanie, czy będzie to oddziaływało na środowisko? Natomiast znowu ten krok możemy uruchomić. Czy ewentualnie po zakończeniu też inwestycji, bo jeszcze trzeba pamiętać, że inwestor do samego końca ma prawo wdrożyć takie rozwiązania, które gdzieś ochronią działki sąsiednie. My nie wiemy, co on wdraża w ramach tego odwodnienia, czyli najłatwiej podejść do tematu w momencie, kiedy będzie już inwestycja oddana do użytku, bo może wprowadzić rozwiązania, które zabezpieczą przed naruszeniami.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Należy dojść do jakiejś odpowiedzialności tego inwestora. Czy jest jakiś okres gwarancji?

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Jeżeli będzie to wykonane zgodnie z pozwoleniem na budowę, to myślę, że tak naprawdę trzeba będzie weryfikować, czy te decyzje podjęte nie skutkują jednak tym naruszeniem, nie mają wpływu na naruszenie stosunków wodnoprawnych, bo na chwilę wydawania pozwolenia na budowę nie byliśmy stroną z uwagi na to, że pozwolenie było wydawane przez starostwo. Także pokazuje też, że mamy trochę taką sytuację, w której mamy ograniczoną możliwość działania, ale oczywiście nie zamykamy się na to. Tak jak mówię, będziemy starali się być jeszcze w kontakcie. Tam w ogóle jest specyficzna sytuacja, bo jak się wjeżdża w Strumykową, to ona też wpada w taki dołek i w ogóle kolejne nieruchomości już za tą Strumykową, to jest w ogóle pola lecące w dół, więc być może, że całe to odprowadzenie wody będzie schodziło nie w stronę tu sąsiednich nieruchomości, tylko będzie spływać na tą stronę, w te pola, bo one są ewidentnie obniżone. No w ogóle takie ukształtowanie terenu powoduje, że cokolwiek właściciele będą chcieli robić, to będą się borykać z wodą. Tam na razie jest ścieżka, bo ja szłam czymś, to drogi to nijak ma, tam jest rozjeżdżona ziemia, trochę gruzu.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

No dobrze, dziękuję bardzo za subwencję, bo to chyba najważniejsze było, żeby uchwycić. Chociaż widać, że to trzeba czekać.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Ale tak jak mówię, deklaruję, bo jestem w kontakcie z mieszkanką. Obiecałam, że będziemy się przyglądać tej sprawie. No bo ci mieszkańcy są żywotnie zainteresowani, co dalej z nimi będzie.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Bardzo dziękuję. Proszę o informację o tegorocznych planach.

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

To znaczy tak, jeśli chodzi o komunikację. W tej chwili styczeń to jest miesiącem takiego docierania się. Patrzymy jak nowe 2 linie działają, jak jeżdżą, jakie są opóźnienia, jakie są uwagi mieszkańców i do końca stycznia zbieramy. Wpływają, 7 uwag było, 7 wniosków. Część zasadnych, część niezasadnych. Będziemy troszeczkę zmieniali rozkłady jazdy. Więcej uwag mamy z tej trasy górnej, czyli z R2. R3, no to w zasadzie poza 1 uwagą nie mamy żadnych uwag. Wiem, że jeśli chodzi o Sękocin i Słomin, były już konsultacje w terenie, były oglądane trasy, gdzie ewentualnie mogą być usytuowane przystanki. No i teraz po stronie drogówki jest przygotowanie ewentualnych lokalizacji przystanków. Jeśli chodzi o badanie napełnienia, to już rozmawiałam z panią wicewójt, że w okolicach marca będziemy się starali robić napełnie linii, żebyśmy wiedzieli, jak te linie pracują i czy mieszkańcy są, czy nie są zadowoleni. W marcu, pod koniec marca. Tak, żeby w razie czego mieszkańcy słyszeli, ponieważ na 2026 rok chcemy podejść zupełnie inaczej, bo były tutaj zarzuty, że niejako radni byli pozbawieni możliwości kształtowania wpływu. Jak najbardziej jesteśmy otwarci, tylko chciałabym, żebyśmy uwzględnili pewne terminy. Przede wszystkim musimy się spiąć, tak żeby wszelkie propozycje co do tras i ewentualnie możliwości wobec pomysłu nowych tras uwzględnić, czy w zakresie infrastruktury przystanków, czy są możliwe do zlokalizowania te przystanki, do końca lutego. Bo pokażę zaraz, jak gdyby z czego to wynika. W marcu zrobimy właśnie to, o czym mówiła koleżanka, planowane napełnienie. Jest to dobre narzędzie, bo pokazuje nam, czy rzeczywiście są regiony, z których w ogóle mieszkańcy nie korzystają. Wiadomo, że to są kilometry i nie warto puszczać na autobusów. Także to napełnienie byśmy zrobili w marcu i do końca maja musimy ostateczną wersję mieć ustaloną nowych linii. Takich, gdzie już wiemy, do końca maja. Dlaczego? Dlatego, że w marcu będzie badanie. Myślę, że do końca marca, jeżeli to zrobimy. Tak, marzec, początek kwietnia. Tak, bo one jeszcze by determinowały, rozumiem, to napełnienie będzie determinowało ostateczne położenie tych tras. I wtedy do końca maja musielibyśmy mieć spięte ustalenia, już takie zamknięte, odnośnie, gdzie te linie przebiegają, czy są możliwe do wybudowania przystanki, dlatego że w czerwcu jest już publikowane, ogłaszane w Dzienniku Urzędowym zmiany w trasach. Więc ten czerwiec nam tu pewne rzeczy narzuca. Później mamy lipiec, sierpień, musimy zawierać umowy z przewoźnikiem. Hipotetycznie no do października mamy na to czas. Później październik, listopad, to jest ogłoszenie o naborze w sprawie dopłaty i w ogóle decyzja, czy ją przyznano, będziemy mieli tą dopłatę, bo w tym roku już nam sygnalizowano, że z uwagi na to, że one są w ogóle przyznawane te dopłaty od wysokości dochodu gminy, już nam zasygnalizowano, że jesteśmy bogatą gminą, więc być może w przyszłym roku w ogóle dopłaty nie będzie albo znacznie pomniejszona. Bo rzeczywiście patrzyliśmy na wykaz tych gmin, które dostały dopłaty, to my dostaliśmy olbrzymią dopłatę. Nie wiem, być może nie organizują takiego transportu inne gminy. No, też to może być odpowiedź dlaczego my tak na bogato. Dostajemy na bogato, bo fundujemy jak gdyby duży transport. I później już listopad, grudzień podpisanie umów, ale nie wiem z kim, bo tak tutaj. A, i wojewoda, jeżeli to będzie przyznana dopłata, tak.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Na razie to będzie prawdopodobnie w maju, tak?

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Nie. Uważam, że prace muszą się zacząć w komisji w lutym.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Zaproponowałem państwu rozpoczęcie prac. Wyszedłem z założenia, że takim punktem centralnym, mózgiem całej komunikacji, nie tylko naszej, ale i MZA i Grodziskiej, to takim centralnym punktem to jest aleja Krakowska i Sportowa, bo tam przecinają się wszystkie linie. Tam można się przesiąść do 700, tam jedzie 715, tam jedzie 61 czy 2, bo jeszcze drugie 2, no i 63 też jedzie. I następnie, uważam, tak jak zaproponowałem, że nasze 2 linie powinny umożliwić każdemu dotarcie do urzędu, przychodni jednej i drugiej i urzędu pocztowego, dlatego że większość starszych osób po prostu rachunki płaci na poczcie, co zresztą widać. Dlatego zasugerowałem, żeby jedna linia, nazwijmy ją dolna, rozpoczynała trasę przy rondzie Popiełuszki, czyli przy przychodni zdrowia i dalej jechała obok szkoły, urzędu i poczty, druga przychodnia i dalej obskakiwała Rybie, czyli tamte tereny. Czyli rozpoczyna się na rondzie Popiełuszki i jedzie. Druga natomiast rozpoczynałaby się, nie wiem, czy nie przy szkole. Czyli również mamy urząd, mamy przychodnie, jedzie do drugiej przychodni i dalej, czyli nazwijmy to trasa nie wiem, górna i jedzie pozostałe tereny. W ten sposób zyskujemy możliwość przesiadek, czyli główne założenia, że komunikacja między wsiami dwoma. Tu możliwość przesiadki do innej komunikacji, czyli do Pruszkowa, 60, plus do Warszawy 700. I jednocześnie obie linie też się zazębiają na pewnym odcinku, też umożliwiając przesiadkę między sobą. I w związku z czym wydaje mi się, że ta propozycja pozwala każdemu z mieszkańców dotrzeć do najważniejszych punktów, czyli urzędu GOPS, biblioteki, przychodnie plus poczta.

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

To od razu powiem uwagi, które ja zauważyłam. Znaczy nie do końca wszystkie. Ta trasa, mamy mieszkańców Rybia, którzy jeżdżą do Janek do pracy i będą musieli się przesiąść i nie mają dojazdu z Rybia na cmentarz z tej części Raszyna, nie mają dojazdu do kościoła. Ta trasa jest jakby lepsza. Jej wadą jest to, że tutaj ta końcówka, dzieciaki, które zostaną zebrane w Falentach, w Laszczkach i tutaj w Podolszynie Nowym, nie dojadą do szkoły bez przesiadki i to jest jakby wada. Natomiast to jest jeszcze bez Sękocina. I teraz, jeśli chodzi o kilometry...

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

A jeszcze tylko dodam, propozycja dla mnie główna była, jeżeli chodzi o ten punkt centralny, czyli nazwijmy to... które się pokrywają). Natomiast uznałem, zresztą tak jak informowałem, że uważam, że w kwestiach tzw. wsi to tam kwestie przystanku. Zresztą wiem, że kolega radny z koleżanką też byli i z sołtysami, żeby ustalać możliwe przystanki. Więc tutaj ja nie chciałbym jako ten Radny z Raszyna Zachodniego i znowu Grocholic wchodzić w kompetencje radnych ze wsi. Oni lepiej znają potrzeby. W związku z tym nie patrzyłbym tak, że tak ma być. Chodzi mi tylko o główne założenia trasy, a dalej kwestii właśnie dopracowania. Po to jesteśmy, żeby nad tym posiedzieć.

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

To jeśli chodzi o kilometry, to ta trasa plus ta trasa z uwzględnieniem Laszczek, to jest dokładnie tyle samo, ile mamy w tej chwili, tyle samo kilometrów. Czyli jeżeli to wydłużymy o dojazd do szkoły, ja tylko pomyślałam o atucie już. I tutaj pociągnęłam jeszcze, żeby ci ludzie z Rybia mogli dojechać do Janek do pracy. To jest 96 km.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Natomiast ja tam również sugerowałem, żeby niekoniecznie jechać do Biedronki, bo ten autobus jadący Godebskiego równolegle do alei Krakowskiej, gdzie to jest, nie wiem, 150 m, które można przejść na piechotę, to jest tylko niepotrzebna strata kilometrów. Tu było dodane w pewnym momencie [niesłyszalne]. Uważam, że nie jest to zasadne. Zresztą ja tam jeżdżę często samochodem. Nie widziałem, żeby ludzie stali na przystanku generalnie, bo łatwiej jest jechać aleją Kratos będzie. Te autobusy jeżdżą co parę minut, a nie co godzinę.

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

Ja się zastanawiam, czy nie powinniśmy ustalić jakiegoś terminu na spotkanie się i ewentualnie, chociażby na początku, z radnymi ustalenie tych tras w lutym. Mamy jeszcze ferie, początek marca, najwcześniej jak się da.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Tak, co my mamy jeszcze do omówienia w tych kilometrach? Tak, bo tu setka jedna, setka druga. A co dalej z Sękocinem?

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Tak, jeszcze to jest. Sękocina tam nie ma na razie. I tak naprawdę to jest trzecia linia. Od Janek coś co leci na Sękocin i dowozi ludzi do Janek chociaż.

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

I tutaj jeszcze tak delikatnie rozmawiałam z sołtysem czy ewentualnie...

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Mogę coś zasugerować? A gdyby 60 nie kończyła biegu w Jankach, tylko właśnie poprowadzić ją tam dalej?

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

Ale tak, 62 jeździ do Warszawy, 63 jeździ do Warszawy, to tylko 61.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Ale kończy w Jankach?

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

Tak, ale my rozmawialiśmy o 61. Zastanawiałyśmy się, czy nie puścić właśnie 61 Pruszkowską, żeby nasi mieszkańcy mieli dojazd do przychodni. No i nie było zainteresowania. Nie wiem, jak będzie teraz, ale wtedy nie było.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Może po prostu taniej wyjdzie, trzeba byłoby zrobić kalkulacje, czy nie taniej wyjdzie właśnie pociągnąć z Janek do Sękocina i mieć linię nie naszą, a wtedy płacimy za ten odcinek tylko, a dajemy możliwość przesiadki w Jankach.

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

Tylko będzie znowu rozmowa na temat darmowych biletów dla dzieci, bo tam trzeba płacić.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Tak i, żeby 706 wydłużyć jakoś do Sękocina. Spowodować, żeby ono tam gdzieś zawracało. Tak, bo jedzie do pętli przy Ikei i jakby w drugą stronę.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Z ztm można rozpocząć rozmowę, tylko nie wiem, czy te ulice są na tyle duże, że 700 będzie miała gdzie wykręcić. Nasze autobusy są mniejsze i nasze autobusy jeżdżą po wszystkich garbach, niezależnie od [niesłyszalne].

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

700 nie pojadą po żadnym garbie.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Po żadnym garbie nie pojadą.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Będzie problem, ale po tej serwisówce spokojnie by tam zakręcał.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Tak. Tylko właśnie zastanawiam się, czy oni byliby z tego zadowoleni, czy mi odpowiada ten sposób, bo tak naprawdę...

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Wydaję mi się, że wszystkich niezadowolimy i w ogóle tego typu dobrodziejstwo takiego autobusu gminnego on nie powinien wjeżdżać w każdą drobną uliczkę, tylko jednak powinien być wysiłek dojścia jakichś 50-100 m.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Znaczy, ja bym to sugerował, ale dopiero jak zaproponujemy cokolwiek, bo w tym momencie, jak my wyjdziemy, to dostaniemy 1000 różnych propozycji i nic z tego nie wyjdzie. Musimy przedstawić już konkrety i poprosić o zgłaszanie uwag.

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

To może zaproponujemy jakieś spotkanie takie w dzisiejszej grupie.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Ja chciałbym zaproponować, żebyśmy się spotkali nie jako posiedzenie komisji, tylko osoby, które są zainteresowane, czyli widzę, że tutaj przewodniczący na pewno, ja bardzo chętnie. Beata też przyjdzie.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Musi być koniecznie, żebyśmy już rozmawiali. To też przyjdzie.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

No więc dlatego taką grupę zrobić, spotkanie po prostu, w sprawie linii autobusowych.

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

Najważniejsza jest drogówka, żeby ona nam powiedziała, jakie są szanse na usytuowanie przystanku, bo my możemy wszystko wymyśleć, a drogówka potem powie, że się nie da.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Pozostaje też pytanie, jeżeli chodzi o ten przebieg linii na Rybiu, bo on tak rzeczywiście, ja wiem, że tam będą protesty.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

100 km przekroczone powoduje, że diametralnie się zwiększa stawka.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

No bo jest praca kierowców.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

I tak i nie. Jeżeli rozbijemy na kilka, nie wiem, jakie będą ceny. Bo też musimy właśnie, tutaj bardzo słusznie pani wójt zauważyła, że tu by należało też może przedstawiciela wykonawcy zaprosić, żeby on nam powiedział, jak to z jego punktu widzenia będzie wyglądało. Może już po tym, jak my coś ustalimy znowu. Albo przynajmniej nam powie zasady, jak on to widzi, bo tutaj była sytuacja taka, że było 100 km, ale jak to było w jednym ruchu. 100 km w jednym ruchu, mamy 10 złotych.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

No, bo w tym momencie wchodzi dodatkowy kierowca, bo[niesłyszalne].

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Tak, tachograf. Natomiast przy dwóch... No, ale znowu jak są te linie dzielone na 2 lub na 3, to jeździmy po tych samych kilometrach, więc też powtarzamy.

**Radny Gminy Raszyn 1**

Te no dlatego właśnie moja sugestia była tych 2 linii, że tylko powielamy te centralne miejsca.

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

Ja też się zastanawiałam, czy Sękocin nie dołączyć do tej części wsi i tylko po prostu do Janek tutaj jakoś, ale no wiem, że sołtys mówił do mnie, że chciał...

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Ale do Janek to jest 2 km.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

No właśnie.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Więc jeśli robi taki punkt zbiorczy, to ta linia nie będzie taka prosta z tą z Sękocinów. Tylko aleją albo Pruszkowską prosto i tam. Tylko tam jak jest zawrotny, to musiałby wcześniej ta ulica...

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Albo by jechał tą Słowikowskiego, albo jechałby w drugą stronę do Sportowej.

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

Byśmyli tak?

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

No, bo to pamiętam wtedy radna Ewa.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

To ład może przedstawić też ludziom.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Tym bardziej bardziej, że ta trasa a propos Godebskiego to jest równoległa do Aleji Krakowskiej, gdzie odległość jest 100-150 m.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

A sękocin jest 3 km.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Ewentualnie jeszcze też, jeżeli byłby problem z tymi kilometrami, mówię na ten region, żeby tak tam jechał.

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

Nie odpuszczą. W Rybie jeszcze więcej chciało mieć przystanków, ulic. Starsi ludzie.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Tylko oni mają przystanki 50 m od bloku, tak.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Trzeba, słuchajcie, rozmawiać, moim zdaniem, pod trójką tym, żeby próbować przeforsować, żeby przewozy były na Kartę Raszyniaka, bo po prostu nam się ładuje do tych autobusów masa tych wszystkich obcokrajowców. Tu już nie chodzi o nację, tylko chodzi o to, że przedsiębiorca typu RTV Euro AGD na Sokołowskiej wozi sobie naszym transportem ludzi do pracy, a to nie jest transport dla tych ludzi, bo ich stać na to, żeby sobie zapewnić transport.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

No tylko trzeba, by kierowca wpuszczał.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Dlatego tu przy okazji mamy cały rok czasu, żeby popracować nad wykonawcą. Może trzeba będzie jakiś system dopłacić do tego. No możemy to niezależnie, gdzieś nie wiem, pomyśleć o partycypacji w kosztach, ale te nasze karty też mają pasek, też są na chip.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Jeszcze będzie aplikacja, no to wszyscy mogą.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

No, a może tylko będzie z aplikacji, ale naprawdę bardzo dużo byśmy na tym zrobili.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

To jest jedna kwestia, że można, jeżeli Warszawa może mieć kontrolerów biletów.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

No, ale nie masz, jakie sankcje, co zrobisz tam?

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Ale Warszawa, no, jeżeli wchodzi kontroler i daje mandat, jeżeli nie jest posiadaczem karty. Jakąś firmę mają, outsourcing. Tutaj kierowca powie bez karty nie wpuszczam.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

To wtedy bilet. Jeżeli nie ma karty, no to bilet.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

To jest do rozmowy.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Bo kiedyś był autobus był płatny. Możemy wprowadzić. Tylko automatycznie przejazd tą linią będzie się wydłużał, dlatego że musi mieć kierowca czas na to, żeby wpuścić z kartą, pobrać pieniądze za bilet. Teraz jest minuta na przystanku, a teraz będzie dłużej. Ogólnie linia jest bardzo dobrze wykorzystana na Rybiu. Jest bardzo dużo dzieci, które jeżdżą do szkoły szczególnie. I już mam takie sygnały, że czasami autobus jest na granicy przepełnienia. I tutaj też warto było porozmawiać z wykonawcą. Co będzie, jeśli będziemy musieli pomyśleć o większym autobusie. Będzie na 100% drożej. Tylko czy on tu wjedzie?

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Tutaj mamy takie warunki, a nie inne i tego nie zmienimy. Ja proponuję, żebyśmy gdzieś za 2 tygodnie się spotkali, już z propozycją naszych tras, zgodnie z tymi ustaleniami dzisiejszymi, naszymi sugestiami, żebyśmy my w swoim gronie to poustalali.

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

Powiem tak, pani Beata dopiero pot z czoła zdejmuje po tych ostatnich wydarzeniach, a ma sporo zaległości, takich w administrowaniu swoimi tematami. Może spotkajmy się na razie na luźno, podyskutujmy i dopiero stwórzmy na tym pierwszym spotkaniu jakiś zarys tej trasy.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Znaczy chciałbym tutaj zaproponować.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Nie chciałabym, żeby pani Beatka została sama znowu z rysowaniem czegoś.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Dlatego chciałem zaproponować tutaj współpracę z promocją, która dobrze sobie radzi w opracowywaniu mapy i poprosić o naniesienie tej mapy.

**Beata Boros-Bieńko (referat Organizacyjny)**

Ale jeśli będzie tutaj Maxi miała chwilkę czasu, bo wiem, że tutaj dostała dużo zadań, m.in. z transportu do przygotowania strony internetowej.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Pani Beatka, muszę powiedzieć szanownym członkom komisji, prowadzi wszystkie sprawy komunalne, mieszkaniówka, socjalne, komunalne, transport linii R2 przez te wszystkie miesiące, rozmowy z GPA, rozliczanie rachunków z lokatorami i niestety już zaczęła pracować i w sobotę, i w niedzielę, na co dalej pozwolić nie mogę. Naprawdę musimy myśleć. Muszę państwu z przyjemnością tu powiedzieć, bo czasami się rozmawia o wynagrodzeniach, a tutaj okazuje się, że jeżeli mamy gminę, w której bardzo teoretycznie rzekomo mieszka 25 000 mieszkańców, a obsługujemy blisko 40 000 mieszkańców, to proszę mi wierzyć, że musimy zwiększyć zatrudnienie. Nie obejdzie się to tak bez odzewu, bo ta praca jest nie do przerobienia, szczególnie jak się ją chce robić uczciwie, a nie po łebkach.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

Poza tym sugestia moja jest taka. Nie musimy mieć pięknie graficzny, czyli na tej zasadzie jak ja to zrobiłem, wziąłem pisaczek i to narysowałem, zeskanowałem. Więc to chodzi głównie o taką formę, żebyśmy wyświetlili sobie projekt trasy zeskanowany z długopisikiem. To co? Popracujemy nad tą trasą wspólnie, wyrysujemy ją na pierwszym spotkaniu, dobrze, a później zlecimy ją na to, żeby promocja to zrobiła, a potem byśmy zaprosili na kolejne spotkanie panów z drogówki i wykonawcę.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Nie no drogówkę to trzeba na wczesnym etapie. Przede wszystkim ten przystanek.

**Aneta Wrotna (Pierwszy Zastępca Wójta)**

Oni znają te drogi.

**Andrzej Zawistowski (Radny Gminy Raszyn)**

No to na najbliższe spotkanie zaprosić i przedstawić nasze sugestie, czyli tutaj zmieniamy, no i kwestia rozmowy z 61 faktycznie, czy nie byliby skłonni pojechać dalej i wtedy by nas... Oni byliby zadowoleni, bo tu żeśmy dalibyśmy im trochę pieniędzy, bo za to nie dostają nic, że nawet jadą do Janek, więc nawet za ten odcinek by dostali pieniążki, więc powinni to zaakceptować.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

O 176 rozmawiać też, o jakimś przedłużeniu?

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Może jeszcze było 209, też była tam taka.

**Wojciech Rogowski (Przewodniczący Komisji)**

Dziękuję bardzo pani Beacie. Dziękuję pani wójt za informacje. Wyczerpaliśmy porządek obrad chyba na najdłuższym posiedzeniu komisji ever. Dziękuję, zamykam posiedzenie.